**Dziś 10 stron**

Pismo nie jest datowane naprzód

ROK XV. Nr. 291 (4609) WILNO, niedziela 23 października 1938 r. Cena 15 gr

# KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

# Zapomniane swary

## Troki — pomnik przeszłości — pomostem do wiecznej przyjaźni między Polską i Litwą

*(Streszczenie przemówienia min. Kościałkowskiego w Trokach)*

**Panie Wojewodo,** Panie Burmistrzu, Panowie Radni, Panie i Panowie.

Jeśli powiem, że jestem głęboko wzruszony i naprawdę radosny, że honorowe obywatelstwo Trok otrzymałem, to nie będzie to napewno frazes. Będę zawsze radosny i dumny z tego, że na ziemi wileńskiej obywatelstwo honorowe w Trokach dane mi było i że wśród was będę waszym współobywatelem, współczynnikiem i współtwórcą pracy podniesienia Trok do tych wartości, na które Troki swą przeszłością, teraźniejszością i warunkami pięknego otoczenia zasługują.

Na kresach północno - wschodnich, poza Augustowem, poza Brasławiem, najpiękniejsze są jednak niewątpliwie Troki; najpiękniejsze, bo okolone jeziorami — cudnie barwiącymi się różnymi barwami. Tak, **jak bogate są w barwy trockie jeziora, tak bogate jest życie Rzeczypospolitej, w której zgodne współżycie i współdziałanie wszystkich obywateli stworzą warunki, w których będzie ona wciąż potężniała,** jako siła wielka na całym wschodzie, w całej Europie.



Muszę powiedzieć, że dla mnie Troki są najpiękniejsze i najbliższe, a wytłumaczyć to zdołam tym, że barwność tych Trok jest barwą Rzeczypospolitej, piękność tych Trok jest pięknością naszej ojczyzny, tak pięknej, jak może żaden inny kraj, bo tak rozmaity, że aż sam człowiek dziwi się, gdy z odległych stron wraca do Polski. Od Zakopanego, od gór wspaniałych i groźnych — do pogody i smętku naszego kraju, od morza naszego bogatego, które nam daje wielką siłę i źródło potęgi, od Gdyni, która jest potężnym naszym miastem portowym, do prawie jakby jakichś egzotycznych terenów na Polesiu naszym. Tak barwną, tak rozmaitą jest ta Polska, tak barwna, tak rozmaite są jeziora trockie i ludność Troki zamieszkująca.

Jest tutaj jednak jeszcze coś więcej. Oprócz tej piękności Trok **siła ich atrakcyjna leży w tym, że w Trokach mamy niezapomniane dowody wielkiej przeszłości tej ziemi.**

Troki nie są nowym założonym za naszych czasów miastem. Wszak Troki są znane już w 15 wieku, a pochodzą podobno z 13 wieku. Na sejmie w Horodle ustalono województwo trockie. To województwo trockie obejmowało szerokie tereny: ziemię grodzieńską, trocką, upicką i ziemię kowieńską. Było wielkim województwem i w tym województwie rządzili wojewodowie, których liczba sięga 42. Proszę uprzytomnić sobie, cóż się w tym okresie czasu na tych ziemiach działo.

I proszę pamiętać, że **w tym zamczysku dopełniały się wielkie przemiany historii, nie tylko Wielkiego Księstwa Litewskiego, ale historii całej Rzeczypospolitej, że właśnie w tym zamczysku trockim wyzionał ducha Wielki Książę Litewski Witold, który jako człowiek, jako wódz, jako bohater był wielki, czczony naówczas i oceniany należycie przez historię w dniach dzisiejszych.**

Gdy w 1919 roku, mając zaszczyt i szczęście być w sztabie ścisłym Wodza Naczelnego Marszałka Piłsudskiego, wkraczałem przy Jego boku przez Ostrą Bramę do Wilna, tom widział, że w walce krwawej, ofiarnej i brawurowej wojsko polskie Wilnu i Wileńszczyźnie na ostrzu bagnetów niesie wolność od niewoli moskiewskiej, wolność od jarzma bolszewickiego, a ludność całej Wileńszczyzny z Wilnem na czele jakże radosna wtedy była. Ziemia wileńska wróciła wolna do Polski. Orężem polskim zdobyta przez pobicie wroga, wroga najstraszniejszego, jaki kiedykolwiek był wydarta z rąk barbarzyńskiego wojska nie tylko moskiewskiego, ale bolszewicko - rosyjskiego. I wtedy zdawało się, że już żadna groźna chmura nad Wileńszczyzną nie zawiśnie. Zdawało się, że już przed wszelką możliwością na świecie wolność zapanować będzie musiała. I znowu, niestety, hordy bolszewickie poszły naprzód, i znowu armia rosyjska ruszyła poprzez wszystkie przeszkody, podchodząc pod samą Warszawę, pod stolicę Polski. A jednak geniusz Naczelnego Wodza, wielki duch Józefa Piłsudskiego spełnił przy pomocy narodu polskiego cud nad Wisłą, pobicie bolszewików, cofnięcie się ich wstecz. Nie mogłem spodziewać się wówczas, że spadnie na mnie to szczęście, że krok w krok, idąc na rozkaz Komendanta Józefa Piłsudskiego, naprzód dojdę, odwojowując to, co do Polski należało, poprzez Rudniki, Sorok Tatary, poprzez Pogiry i Stare Troki, aż zatrzymałem oddziały swe w Trokach Nowych.

I oto dzisiaj raz jeszcze podkreślam, że to, co Panowie mi łaskawie uczynić zechcieli, nadając mi obywatelstwo honorowe właśnie Trok, to nie tylko sprawa mej radości, ale to zmusza mnie do tego, abym wam powiedział, że **będę o te Troki dbać zawsze** i będę się starał, aby przeszłość wielką w miarę możności w innych warunkach i w innej treści tym Trokom przywrócić.

Troki znajdują się prawie na linii osi Kowna i Wilna. Budujemy obecnie wielką szosę, wielką drogę, łączącą Rzeczypospolitą Polską z państwem litewskim. **Zapomniane zostały w tym oto roku swary, zapomniane zostały nieporozumienia.** Oba państwa nawiązały ze sobą poprawne sąsiedzkie stosunki. Droga Wilno - Kowno łączy Litwę z Polską. Droga ta przechodzi już około Trok. Oprócz tych dziesiątków i setek tysięcy obywateli Rzeczypospolitej, które będą dążyły do Trok, jako do jednego z najpiękniejszych swoich miejsc turystycznych, tego grodu Wielkiego Witolda. **BĘDĄ RÓWNIEŻ ZDĄŻAĆ KU WILNU, ZAGLĄDAĆ TU DO WAS LITWINI Z LITWY. CHCIAŁBYM ZAŚ, ABY ICH NAJWIĘCEJ TU PRZYBYWAŁO. CHCIAŁBYM, ABY TROKI STAŁY SIĘ POMOSTEM POMIĘDZY KOWNEM A WILNEM, POMIĘDZY POLSKĄ A LITWĄ, POMOSTEM WIODĄCYM DO WIECZNEJ PRZYJAŹNI, PRZYJAŹNI SERDECZNEJ I SZCZEREJ, PRZYJAŹNI, KTÓRA OBU PAŃSTWOM DA WZMOCNIENIE I ROZKWIT.**

A wam obywatele Trok życzę, abyście osiągnęli największe zadowolenie i poczucie spełnienia swoich osobistych ambicji, że jesteście tym pomostem pomiędzy obydwoma narodami, że mieszkacie w ty mmiejscu najpiękniejszym z pięknych.

Niech żyją Troki, niech żyją ich władze z Panem Pułkownikiem Zajączkowskim i Radą Gminną na czele!

# Praga złożyła nowe propozycje Węgrom

**BUDAPEST, (Pat). Jak informują z kół miarodajnych, minister spr. zagr. Czechosłowacji Chvalkowsky wręczył wczoraj posłowi węgierskiemu w Pradze, Wettsteinowi notę rządu czeskiego, zawierającą nowe propozycje czeskie w sprawie ustępstw terytorialnych na rzecz Węgier.**

**Nota została wysłana do Budapesztu specjalnym kurierem, który przybył około północy.**

# Blücher jednak „zaginął"

## Zaginął również szereg innych osobistości

**PARYŻ, (Pat). Agencja Havasa donosi z Moskwy: Jakkolwiek komisarz Jeżow pełni w dalszym ciągu swe funkcje — wbrew pogłoskom rozszerzanym na ten temat w prasie zagranicznej — to jednak stan jego zdrowia jest bardzo zły i chwilowo jest on niezdolny do wykonywania swych wyczerpujących obowiązków**

**Przeprowadzana w sowieckim aparacie administracyjnym czystka trwa, czego dowodem jest zniknięcie marszałka Bluechera, który nie znajduje się ani w Chinach, ani też na Ukrainie.**

**Wśród zaginionych bez śladu znajdują się również: Barkow, b. szef protokułu, Weinberg, b. szef biura zachodniego komisariatu spr. zagranicznych i Pozerub, prokurator obszaru leningradzkiego.**

# „Czystka" w wojskach Dalekiego Wschodu

**MOSKWA, (Pat). Organ armii czerwonej „Krasnaja Zwiezda" potwierdza wiadomości o masowej czystce, dokonanej w kadrach wojskowych i politycznych wojsk Dalekiego Wschodu.**

# Bombardowanie Hankou

## rozpocząć miano o północy z 22 na 23 b. m.

**HANKOU, (Pat). Brytyjskie okręty znajdujące się w pobliżu Hankou na rzece Jangtse, otrzymały ostrzeżenie od władz japońskich by oddaliły się najpóźniej dzisiaj o północy. Okręty japońskie zamierzały po północy rozpocząć ostrzeliwanie miasta działami okrętowymi.**

**SZANGHAJ, (Pat). Wszyscy poważniejsi funkcjonariusze wraz z dowódcą wojsk chińskich opuścili dzisiaj Hankou. Dowódcą garnizonu w Hankou został mianowany mało znany oficer nazwiskiem Kuoczang. Japończycy znajdują się zaledwie w odległości 40 mil od Hankou.**

# Dramatyczne sceny w Kantonie

**KANTON, (Pat). W Kantonie z chwilą wejścia do miasta Japończyków, jak donosi Reuter, działy się straszne rzeczy. Miasto opuszczały tysiące uchodźców. Na ulicach przed domami leżał dobytek chińskich rodzin udających się w kierunku północnym. Daje się odczuwać poważny brak jedzenia. Chińczycy wycofując się z miasta wysadzili lub usiłowali wysadzić większość państwowych gmachów, m .in. więzienie, z którego zwolniono uprzednio wszystkich więźniów. Uszkodzono również wodociągi. Próba zniszczenia mostu na rzece Perłowej nie udała się.**

**Jedyny opór jaki stawiali Chińczycy okazały zmechanizowane jednostki armii chińskiej w odległości kilku mil od miasta. Walki trwały trzy godziny dopóki oddział chiński nie został całkowicie zniesiony.**

TOKIO, (Pat). Komunikat głównej kwatery cesarskiej głosi, że zdobywcą Kantonu jest generał Moto Furuszo. Komunikat nazywa go „naczelnym dowódcą korpusu ekspedycyjnego do Chin południowych".

# Japońskie warunki rozejmu

## Przede wszystkim ustąpienie Cian-Kaj-szeka

TOKIO, (Pat). Japońskie koła polityczne powitały z radością upadek Kantonu, podkreślając, że fakt ten może mieć doniosłe znaczenie dla japońskiej polityki wewnętrznej. Po raz pierwszy odnosi się wrażenie, że akcja pewnych kół, polegająca na „hamowaniu" rozrostu akcji militarnej w Chinach, ulegnie sparaliżowaniu. Zdobycie przez Japończyków Hankou może w tych warunkach otworzyć perspektywy na zawarcie rozejmu, przy czym **Japonia wysunęłaby żądania ustąpienia Cian Kaj szeka z życia politycznego Chin, utworzenia nowego rządu, który zerwałby z Moskwą i rozpoczął współpracę z Tokio oraz zawarcia przez Chiny szeregu traktatów z Japonią.**

W razie wypełnienia tych warunków Japonia skłonna byłaby obiecać stopniowe wycofanie swych wojsk z Chin.

W przyszłości japońskie **operacje wojskowe ograniczyłyby się do oczyszczania zdobytego terenu i organizowania ekspedycji karnych do oddalonych punktów Chin,** gdzie ewentualnie istniałyby jeszcze ośrodki oporu, organizowanego przez Cian Kaj szeka.

**LONDYN, (Pat). Agencja Reutera podała wiadomość, iż w Czungking, dokąd schroniła się wobec pochodu Japończyków małżonka Czang Kai Szeka, ogłoszono komunikat, w którym mówi się, że Chiny gotowe byłyby porozumieć się z Japonią, o ile zagwarantowana zostanie niezależność terytorialna Chin.**

# Prochy „Daniela"

## uczestnika akcji pod Bezdanami przywieziono z Ameryki do Polski

GDYNIA, (Pat). Z Ameryki do Gdyni przywieziono urnę z prochami wybitnego bojowca dawnej PPS uczestnika akcji pod Bezdanami — ś. p. Aleksandra Damastego (pseudonim „Daniel"), który zmarł w Chicago w r. 1935 przy czym przed śmiercią wyraził życzenie by go pochowano w Polsce W niedzielę w sali rady miejskiej w obecności członków związku legionistów i związku Peowiaków, komisarz rządu Sokół przekaże uroczyście urnę z prochami ś. p. Aleksandra Damastego jego siostrze.

# Min. Zyndram-Kościałkowski
## obywatelem honorowym Trok

Wczoraj, jak o tym podajemy na str. 5, przybył do Wilna min. Marian Zyndram Kościałkowski.

Z Wilna p. minister udał się do Trok w towarzystwie wojewody Bociańskiego i wicedyrektora zarządu głównego Funduszu Pracy dra Paczyńskiego. Po drodze p. minister przeprowadził lustracje robót prowadzonych przez Fundusz Pracy przy budowie kolei szerokotorowej z Nowych do Starych Trok oraz nowobudującej się szosy Wilno - Zawiasy, prowadzącej do granicy litewskiej.

Następnie w Grzegorzewie p. minister zwiedził budowę szkoły powszechnej, ufundowanej przez właścicieli Grzegorzewa pp. Kureców.

W murach m. Trok p. ministra powitał starosta wileńsko-trocki Trytek, burmistrz m. Trok dr Zajączkowski, płk. KOP Wandke, przedstawiciele wyznań religijnych oraz przedstawiciele społeczeństwa trockiego. Po powitaniu p. minister przeszedł ulicami miasta do katolickiego domu ludowego, gdzie na progu domu powitał p. ministra ks. Kluk.

W domu katolickim zgromadziła się ludność m. Trok i okolic w liczbie około 2000 osób, wypełniając szczelnie salę i grupując się nazewnątrz domu. Za stołem zasiadła cała Rada Miejska z Zarządem na czele. Po zajęciu przez p. ministra i przybyłych gości miejsc przemówienie wygłosił burmistrz m. Trok dr Zajączkowski.

Po obszernym omówieniu niepodległościowej działalności min. Kościałkowskiego mówca uwypuklił działalność jego, jako członka rządu i posła, skierowaną dla dobra ziem północno-wschodnich. Burmistrz dr Zajączkowski mówił m. in.:

**Panu Ministrowi Kościałkowskiemu zawdzięczamy wzrost kredytów z podległego Mu Funduszu Pracy na inwestycje na Ziemiach Półn.-Wschodnich. Rozrosły się one od kwoty 620.000 zł w r. 1933 poprzez 1.200.000 zł — do 2.700.000 i — w bieżącym roku do 4.779.000 zł. To samo dotyczy resortu Opieki Społecznej.**

**Panu Ministrowi Kościałkowskiemu zawdzięczamy uzyskanie kredytów na budowę na Wileńszczyźnie i Nowogródczyźnie licznych dróg, rzeźni, bekoniarni, ośrodków zdrowia, zorganizowania akcji koszykarsko-wiklinlarskiej, budowę ulic w Wilnie, w Trokach, restaurację trockich ruin zamkowych, budowę muzeum karaimskiego, budowę drogi Ponary — Rykonty — Zawiasy i szereg innych niezbędnych inwestycyj, a i ten dom ludowy, choć jeszcze nieukończony, uzyskał znaczną dotację podczas budowy.**

**Panu Ministrowi Kościałkowskiemu zawdzięczają Troki posiadanie pięknej sali gimnastycznej w nowej szkole. Jemu też zawdzięczamy rozpoczęcie budowy odnogi kolejowej do Trok.**

**To też nic dziwnego, że obecnie, gdy Pan Minister Kościałkowski zdecydował się kandydować do Sejmu z tutejszego okręgu wyborczego, szczycimy się tym, że Pan Minister, mimo, że poprzednio wchodził do Parlamentu z okręgu warszawskiego — teraz wraca do swego rodzimego regionu, jakby dla podkreślenia, że nie zapomniał o nas — że w pierwszym rzędzie służyć chce tej ziemi, na której stawiał pierwsze kroki w walce i pracy dla Państwa.**

**Pan Minister Kościałkowski jest obecnie jedynym ministrem z Wileńszczyzny i to ministrem, który najwięcej dla naszej ziemi robi i najbardziej o nią dba.**

**Taka jest opinia całej Wileńszczyzny o działalności Pana Ministra. To też w uznaniu Jego zasług dla Wileńszczyzny i dla naszego miasta, Rada miejska m. Trok uchwaliła na swym uroczystym posiedzeniu w dniu 20 października 1938 r. prosić Pana Ministra o przyjęcie obywatelstwa honorowego m. Trok.**

Przemówienie swe mówca zakończył słowami:

**Niech w okrzyku naszym na Jego cześć zamknie się hołd i szacunek dla Jego osoby oraz wdzięczność i przywiązanie do wielkiego rzecznika naszych spraw.**

**Pan Minister Marian Zyndram Kościałkowski, jeden z pierwszych żołnierzy Wielkiego Marszałka, najlepszy nasz opiekun, Obywatel Honorowy miasta Trok — niech żyje!**

Zebrani okrzyk ten powtórzyli trzykrotnie, a orkiestra odegrała „Pierwszą Brygadę", po czym dr Zajączkowski wręczył p. ministrowi pięknie wykonany dyplom obywatelstwa honorowego.

Z kolei p. minister Kościałkowski wygłosił przemówienie. (Przemówienie to podajemy osobno).

Po uroczystości tej p. minister dłuższą chwilę czasu poświęcił na rozmowy z mieszkańcami miasta, a następnie przeprowadził inspekcje robót budowy ulic, budowy gmachu muzeum karaimskiego i innych.

Odjeżdżającego p. ministra ludność m. Trok tłumnie żegnała serdecznymi okrzykami.

W pierwszą rocznicę śmierci
ś. † p. **Zofii-Berty Bułajewowej**
w poniedziałek dnia 24 października 1938 r. odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Jerzego o godz. 9-ej rano, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych
RODZINA

# Litwa zamierza polepszyć stosunki
## z bezpośrednimi sąsiadami

KOWNO, (Pat). Zakończyła się w Kownie konferencja litewskich przedstawicieli dyplomatycznych ze stolic całej Europy.

W związku z tym Litewska Agencja Telegraficzna donosi: sprawozdania poszczególnych posłów i dalsza dyskusja potwierdziły, że rozmaite pogłoski i przypuszczenia o urojonym niebezpieczeństwie międzynarodowym są bezpodstawne i że międzynarodowe położenie Litwy pozostaje nadal trwałe.

Polityka neutralności, którą prowadzi rząd litewski, została uznana za nadającą się dla dalszego wzmocnienia międzynarodowego położenia Litwy. Na zasadzie tej polityki **Litwa zamierza podtrzymać i polepszyć swoje stosunki z wszystkimi aństwami, a zwłaszcza z bezpośrednimi sąsiadami.** (Wiadomość o przebiegu konferencji podajemy na str. 3).

# Incydent w Antiochii
## Sierżant turecki zastrzelił oficera francuskiego

**PARYŻ, (Pat). Agencja Havasa donosi, iż w Antiochii został zastrzelony w czasie sprzeczki przez sierżanta tureckiego porucznik francuski Chabaud.**

**Chabaud przechodząc mostem w Antiochii spotkał trzech żołnierzy tureckich, którzy mijając go nie oddali mu honorów wojskowych. Oficer francuski zwrócił im uwagę na niewłaściwe zachowanie się, co zostało przyjęte przez żołnierzy tureckich drwinami. Chabaud oświadczył, iż złoży skargę u wyższych władz wojskowych tureckich. Trzej żołnierze tureccy, którzy już oddalili się podeszli do stojącego na moście sierżanta, któremu opowiedzieli o incydencie. Wkrótce potem dogonili oficera francuskiego wywołując ponowną sprzeczkę, w czasie której podoficer turecki dał trzy strzały, które trafiły Chabaud. Po przewiezieniu do szpitala Chabaud zmarł.**

**Po incydencie tym batalion turecki został przeniesiony w inne miejsce. Władze tureckie wszczęły dochodzenie co do okoliczności towarzyszących zbrodni. W stosunku do winnych być mają zastosowane surowe sankcje. Sprawa ta poza tym jest przedmiotem rozmów pomiędzy rządem paryskim a tureckim.**

## Min. Beck u Pana Prezydenta

WARSZAWA, (Pat). Pan Prezydnt Rzeczypospolitej przyjął wczoraj w godzinach popołudniowych p. ministra spr. zagr. Józefa Becka.

## Powrót króla Belgii

LONDYN, (Pat). Król Leopold belgijski, który bawił tu w charakterze ściśle prywatnym, odjechał do Belgii.

## Dr Benesz w Anglii

LONDYN, (Pat). Wczoraj w południe wylądował na lotnisku w Croydon dr Benesz, w towarzystwie małżonki.

Dr Benesz niezwłocznie po wylądowaniu udał się samochodem do Londynu.

## Zgon metropolity ateńskiego

ATENY, (Pat). Wczoraj zmarł metropolita ateński Chrizostomos.



# Veto gubernatora Kłajpedy

KŁAJPEDA, (Pat). Gubernator litewski obszaru kłajpedzkiego zakomunikował dyrektoriatowi kłajpedzkiemu, iż stawia veto przeciwko przyjętym w dniu 6 października br. przez sejmik kłajpedzki 2 ustawom: o zwalczaniu bezrobocia na obszarze Kłajpedy i o wykonywaniu rzemiosła.

# Kontroler komitetu nieinterwencyjnego oskarżony o... jazdę na gapę

**OSLO, (Pat). Według raportu konsulatu generalnego Norwegii w Hamburgu, kontroler komitetu nieinterwencyjnego Jacobsen miał zatarg z niemieckim funkcjonariuszem, który na granicy zażądał od niego dopłaty za bilet, gdyż Jacobsen jechał w innej klasie niż opiewał bilet.**

**Prokurator w Osnabrueck domagał się dlań kary miesiąca więzienia za opór policji.**

**Obecnie norweski konsulat generalny czyni starania o zwolnienie Jacobsena.**

# Bilans pacyfikacji Jerozolimy

**JEROZOLIMA, (Pat). Wojska brytyjskie przeszukują w dalszym ciągu starą dzielnicę Jerozolimy.**

**Dotychczasowy bilans strat w starej dzielnicy Jerozolimy przedstawia się następująco: 22 Arabów zabitych i 25 rannych, jeden policjant pomocniczy zabity i 2 rannych oraz 2 policjantów brytyjskich rannych.**

# Nowy szybkostrzelny karabin
## otrzymają żołnierze armii St. Zjedn

**WASZYNGTON, (Pat) Niebawem w armii amerykańskiej wprowadzony zostanie nowy karabin półautomatyczny, który pięciokrotnie zwiększy siłę ognia piechoty. Waga nowego karabinu jest niższa o 4 i pół kg od dotychczasowego, a magazyn jego zawiera 8 nabojów.**

**Według opinii rzeczoznawców wojskowych, broń ta zamieni każdego piechura w „ruchome gniazdo karabinu masz.".**

## 2 miliony cytryn wrzucono do morza

CZERNIOWCE, (Pat). Władze portowe w Constancy nakazały wrzucenie do morza 2 milionów cytryn, które zepsuły się w czasie transportu.

## Przesunięcia na francuskich placówkach dyplomatycznych

PARYŻ, (Pat). Na posiedzeniu rady ministrów po przemówieniu premiera Daladiera na temat ogólnej sytuacji gospodarczej i finansowej, minister spraw zagranicznych Bonnet przedstawił radzie ministrów plan poważnych przesunięć na placówkach dyplomatycznych. Zmiany jakie nastąpią będą ogłoszone po otrzymaniu agrement zainteresowanych rządów.

# Gdzie się podzieją?
## Walka z podstępną imigracją żydowską w Meksyku

**MEKSYK, (Pat). Władze tutejsze stwierdziły, iż w ostatnim czasie przybyło do Meksyku wiele osób, które uzyskały pozwolenie na wjazd, podając się za turystów, a które następnie pozostawały w kraju nielegalnie.**

**Nielegalnymi imigrantami są Żydzi pochodzenia niemieckiego i austriackiego.**

**Na jednej z bocznych ulic stolicy wykryto dom, w którym mieszkało około dwustu Żydów. Wszyscy oni przekroczyli granicę jako turyści i znajdowali się w nędzy. Na terenie Meksyku wykryto tajny komitet, który ułatwia wjazd Żydom z Austrii i Niemiec.**

**Władze wydały zarządzenie władzom portowym, aby tego rodzaju przyjezdnych nie wpuszczały na ląd. Sytuacja jest jednak bardzo trudna, gdyż w portach niemieckich, skąd Żydzi ci wyjechali, nie pozwala się im wylądować. Większość tych „turystów" uzyskała wizy w licznych konsulatach ronorowych, jakie ma Meksyk w Austrii i w Niemczech. Konsulowie ci wydawali pozwolenia na wjazd jedynie za złożeniem kaucji w wysokości kosztów powrotnej podróży statkiem. Władze tutejsze twierdzą, iż kaucja ta jest i tak iluzoryczna wobec ograniczeń dewizowych, jakie istnieją w Niemczech.**

**W ministerstwie spraw wewnętrznych złożono ostatnio około 7000 podań o prawo zamieszkania w Meksyku. Wszystkie te podania złożyli Żydzi, którzy podają się za zbiegów politycznych.**

## Nie ma wdzięczności na świecie

HAMBURG, (Pat). Minister Rzeszy dr Goebbels wygłosił wczoraj wieczorem w Hamburgu przemówienie przed audytorium, składającym się z przeszło 40.000 osób. W przemówieniu tym min. Goebbels wskazał m. in. na zawodność zbiorowych układów zachodnich demokracyj, w przeciwieństwie do osi Rzym—Berlin, która okazała się niezłomną.

## W starej dzielnicy Jeruzalem



Zdjęcie przedstawia plac przed sławnym meczetem Omara w starej dzielnicy, która obecnie jest terenem krwawych walk między Arabami i wojskami brytyjskimi.



# Najpilniejsze zagadnienia Czechosłowacji

PRAGA, (Pat). Prasa komunikując o naradach przedstawicieli stronnictw koalicyjnych oraz stałych naradach, odbywających się w łonie rady ministrów, podkreśla, że dotyczą one: 1) ustalenia nowych granic państwa, 2) zmiany konstytucji, która ma być przeprowadzona w ten sposób, że najpierw nastanie okres czasu regulowany przez prowizoryczną konstytucję, 3) wyborów nowego parlamentu, które nastąpią po ostatecznym ustaleniu granic państwa i przeprowadzeniu w związku z tym kontroli mandatów poselskich i senatorskich, 4) sformułowania podstaw polityki zagranicznej, która nie może mieć innych celów, jak można sądzić z głosów prasy, jak utrzymanie dobrych stosunków z sąsiadami.

# Nożycami przez prasę

### DWIE ARMIE NAD MODRYM DUNAJEM.

Pogląd na świat „Chwili“ i „Warszawskiego Dziennika Narodowego bywa, jak wiemy, przeważnie odmienny. Istnieje jednak pewien temat, który łączy oba te dzienniki. Nie trudno zgadnąć jaki?

Czytamy we wczorajszej „Chwili“.

**„Bo w końcu parcie Niemiec ku południowemu wschodowi Europy zaczyna być mocno niewygodne także Włochom. Nie trzeba być specjalnie dowcipnym, aby zrozumieć dlaczego to Włochy popierają żądania Polski i Węgier o przywrócenie granicy polsko-węgierskiej i dla czego się Niemcy temu sprzeciwiają. Wspólna granica polsko-węgierska umożliwi stworzenie właściwie takiego wału złożonego z Węgier, Czechosłowacji, Rumunii i Jugosławii i pozostającego pod przewodnictwem Polski sprzymierzonej z Anglią i Francją‘.**

Rozumiemy. Ma powstać wał, który by powstrzymał niemiecki „drang nach Süd - Ost“... Wówczas odżyje drang nach Osten. I oto chodzi.

Niech antysemici pobiją się z antysemitami, a będzie mniej antysemityzmu (I to same grube ryby Niemcy, Rumuni, Węgrzy, Polacy). Plan jasny, ale logiczny.

A teraz Nr 2-gi.

**„P. Studnicki myli się zasadniczo. Rzeczą polityki polskiej nie jest wchodzić w system polityczny, tworzony w Europie Środkowej przez Niemcy, natomiast jest zadaniem polityki polskiej tworzyć temu systemowi przeciwwagę“. („Warszawski Dziennik Narodowy).**

* * *

Maluczko, a powstanie nad modrym Dunajem wał Chwilo - Dziennikowy, złożony z 2 armii żydowskiej pod dowództwem dr Szwarzbarta i polskiej, pod komendą? ...dość liczną (z wyjątkiem p. St. Kozickiego).

* * *

Proponujemy sprzymierzeńcom wyjście kompromisowe. Odstąpić od Dunaju bardziej na południe i stworzyć wał dla niemieckiej ekspansji na Bliskim Wschodzie w... Palestynie.

### OBUSTRONNE KORZYŚCI.

Wychodzący we Lwowie prorządowy „Dziennik Polski“ omawia zawarty niedawno układ gospodarczy pomiędzy Rzeszą Niemiecką a Polską.

**„Było rzeczą zdawna znaną i ocenioną, że sąsiadujące ze sobą dwa wielkie państwa: — wysoce uprzemysłowiona Rzesza i dysponująca dużą produkcją rolniczą — Polska, mogą i powinny znaleźć podstawy współpracy gospodarczej, gwarantującej korzyści wzajemnie i nie wymagającej od żadnej z obu stron jakichkolwiek poświęceń swoich istotnych interesów“.**

Zastanawiając się nad przyczynami braku należycie rozwiniętych stosunków handlowych pomiędzy Polską i Rzeszą, dziennik słusznie stwierdza, że...

**„Przyczyna niepowodzenia wszystkich wysiłków, zmierzających do ustalenia warunków sąsiedzkiej wymiany handlowej pomiędzy Polską i Niemcami tkwiła w nieuregulowanych stosunkach politycznych. Ciążące nad współżyciem politycznym obu krajów wrogie tendencje — kładły się ciężkim cieniem na życie gospodarcze, przynosząc obu stronom straty. Dopiero dokonane śmiałym, męskim aktem z dnia 26 stycznia 1934 roku oczyszczenie atmosfery stosunków politycznych polsko-niemieckich pozwoliło na podjęcie współpracy we wszystkich dziedzinach, a przede wszystkim w dziedzinie gospodarczej“.**

W zawartym układzie „Dziennik Polski“ słusznie widzi duże korzyści, płynące stąd dla rolnictwa polskiego.

**W chwili, gdy polski rynek produktów rolnych odczuwa wskutek obfitego urodzaju przeciążenia zbożem — zjawia się zapotrzebowanie niemieckie, idące w dziesiątki, a może i setki tysięcy kwintali. Wywiezienie do Niemiec tych ilości zboża niewątpliwie odegra dodatnią rolę w dziedzinie kształtowania się cen na rynku polskim, co rolnictwo polskie powita z prawdziwym zadowoleniem“.**

Trzeba jednak zaznaczyć (o czym Dz. P. nie wspomina), że układ jest również wygodny i dla Niemiec. Margaryna dobra rzecz, ale świeże masełko jeszcze lepsze. Niemcy po tym układzie zaczną się dobrze odżywiać, a my dostaniemy maszyny, których w Polsce jest znacznie mniej, niż gęsi i bekonów.

### SPRAWA WAŻNA. JAK ŻYCIE I ŚMIERĆ.

„Czas“ omawia zagadnienie benzynowe, ongiś głośne, dziś przycichłe. Przytym słusznie utrzymuje że...

**„Wszędzie odczuwa się brak benzyny (benzyny własnej oczywiście). W związku z tym nikt nie załamuje jednak rąk. Wszystkie zainteresowane państwa forsują gwałtownie programy produkcji paliw krajowych, a jednocześnie starają się o zabezpieczenie sobie dowozu „ze wszystkich stron“ Polska, nie posiadająca dostatecznie rozbudowanego przemysłu benzynowego mogłaby się w razie wojny w pewnym stopniu oprzeć o Rumunię. Czy jednak takie oparcie byłoby pewne w 100% i czy nie zaszłyby komplikacje, uniemożliwiające import rumuński — nikt nie wie. Gorączka zbrojeń, rozciągających się na dziedzinę paliw pędnych nie udzieliła się (niestety) Polsce. Wciąż wi docznie brniemy przy koncepcji „rumuńskiej“, koncepcji niekoniecznie przemawiającej do przekonania.**

**Chcielibyśmy wiedzieć, jak postępują prace i czy w ogóle postępują w zakresie zapewnienia Polsce autonomii paliwowej!“.**

W społeczeństwie naszym jest przerost spraw personalnych i niedorozwój akcji, skierowanej ku problematom zasadniczym. Z punktu widzenia obronności Polski sprawa benzyny— jest tak ważna, jak życie i śmierć. Benzyna to krew współczesnych ustrojów gospodarczych. Są krwiodawcy, szykowani specjalnie na wypadek wojny. Niestety niema nowych benzyno - dawców - kopalni.

Estończycy wyrabiają benzynę z łupku, Łotysze z torfu, Niemcy z węgla, próbując zastąpić jednocześnie benzynę drzewem. U nas ciągle tylko wiercą, znajdując... piasek i kamienie.

Przyszły Sejm musi te rzeczy zdopingować! **l.**

# Cerkiew ale nie prawosławna



Przeszło miesiąc temu zamieściliśmy reportaż z Lubelszczyzny na temat burzenia cerkwi prawosławnych. Reportaż został skonfiskowany całkowicie, ocalała tylko klisza, przedstawiająca zabytkowy kościołek pounicki w Szczebrzeszynie. Na fotografii widać było, że świątynia nie ma dachu.

Wczorajsze „Słowo“ przyniosło następujący „telefon własny z Warszawy“:

**(Ł) Wojewoda lubelski, Tramecourt, ofiarował za pośrednictwem zarządu miasta Szczebrzeszyna sto złotych na konserwację cerkwi prawosławnej w tym miasteczku. Zbudowana w XII wieku, (!! przyp. K.W.) jest ta cerkiew jednym z najpiękniejszych zabytków architektonicznych województwa lubelskiego. Mimo to w kwietniu rb. poczęto ją burzyć i tylko dzięki energicznej postawie części miejscowego społeczeństwa z drem Klukowskim i adwokatem Rosińskim na czele, zdołano zapobiec zniszczeniu cerkwi. Obecnie wyłoniona została specjalna komisja ministerialna dla konserwacji tej historycznej cerkwi.**

**Po znanych wypadkach na Chełmszczyźnie dar wojewody lubelskiego ma oczywiście specjalną wymowę. Jak się dowiaduję, władze cerkwi prawosławnej wystosować mają do wojewody lubelskiego specjalne podziękowanie.**

Do artykułu skonfiskowanego powracać nie możemy. Należy jednak sprostować informacje, które przedstawiają kościołek zabytkowy w Szczebrzeszynie jako cerkiew prawosławną. Wymieniony wyżej dr Klukowski posiada dowody w postaci najprzeróżniejszych dokumentów, że omawiana świątynia nigdy nie była cerkwią prawosławną. Wybudowano ją jako świątynię unicką t. j. grecko-katolicką i w tym charakterze była stale użytkowana. **(wł.)**



## Konferencja litewskich dyplomatów

KOWNO, (PAT). We czwartek rozpoczęła się w Kownie konferencja litewskich przedstawicieli dyplomatycznych w stolicach europejskich. W konferencji tej biorą udział litewscy przedstawiciele dyplomatyczni z Sowietów, W. Brytanii, Włoch, Estonii, Szwecji, Francji, Łotwy, Niemiec, Polski oraz Czechosłowacji.

Konferencja ta jest trzecią tego rodzaju. Pierwsza odbyła się w r. 1923, druga w 1935 r.

Przewodniczą konferencji premier Mironas oraz min. Łozorajtis. Celem konferencji jest wyjaśnienie, w jakim stopniu ostatnie wypadki polityczne oddziałały na politykę poszczególnych państw, jaki wpływ mogą mieć na dalszy rozwój stosunków międzynarodowych oraz przede wszystkim — jakie wnioski wynikają stąd dla polityki litewskiej.



# Dlaczego skasowano zimowe loty na linii Warszawa — Wilno i Wilno — Kowno?

## *Krzywdząca decyzja „Lotu“*

**Bardzo interesująco przedstawia się statystyka Polskich Linii Lotniczych „LOT“ za miesiąc sierpień. Wedle tej statystyki linia Warszawa — Wilno i z powrotem przewiozła łącznie 369 pasażerów i stoi na drugim miejscu pod względem przewozu pasażerów za linią Warszawa — Gdańsk Gdynia, która w obie strony przewiozła 608 pasażerów. Należy zaznaczyć, że na linii wileńskiej tam i z powrotem odbyto 54 loty, podczas gdy na linii Warszawa — Gdańsk — Gdynia w obie strony 91 lotów. Na wszystkich innych liniach latało znacznie mniej pasażerów niż na wileńskiej. Ciekawa w danym wypadku jest linia Warszawa — Lwów, jako (podobnie jak wileńska) linia tranzytowa. Linią tą przewieziono w obie strony za ledwie 230 pasażerów.**

**Jeszcze bardziej interesująco przedstawia się statystyka przewozów towarów. Jeśli chodzi o porty lotnicze Polski, załadunek na samoloty w Wilnie (w kierunku Nadbałtyki) wyniósł 2.137 kg i stoi na czwartym miejscu w Polsce, bijąc wielokrotnie załadunek Warszawy do Nadbałtyki. A trzeba pamiętać, że stoimy przecie u progu wykorzystywania lotnictwa dla przewozów towarowych.**

**Wobec powyższych faktów niezrozumiały jest fakt skasowania w r. b zimowych lotów na linii Warszawa— Wilno i Wilno — Kowno, z pozostawieniem jedynie bezpośredniej komunikacji Warszawa — Kowno.**

**Wilno czuje się tą decyzją pokrzywdzone i ma nadzieję, że zostanie ona przez Polskie Linie Lotnicze „LOT“ zmieniona.**

## Dziś kandydacka mowa premiera

WARSZAWA, (PAT). W niedzielę, dn. 23 bm., o godz. 15 prezes Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowski, kandydujący na posła z 20 okręgu wyborczego, będzie przemawiał w Turku (woj. poznańskie).

Przemówienie p. premiera będzie transmitowane przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.



# Jezdnia na ul. Mickiewicza pod znakiem zapytania

## Czy zajdzie potrzeba zabrukowywania „kocimi łbami“

Zarząd Miasta ma stały kłopot z wołyńskimi przedsiębiorcami dostarczającymi kostkę kamienną. Mimo niejednokrotnych zapewnień, kostka nadchodzi bardzo nieregularnie, skutkiem czego roboty na ul. Mickiewicza uległy ponownemu zahamowaniu. Na skutek raptownego oziębienia się zachodzi obawa, że nieduży już odcinek ul. Mickiewicza na przestrzeni od ul. Dąbrowskiego do 3 Maja, w roku bieżącym nie zostanie na całej swej przestrzeni wykonany i część ulicy trzeba będzie z powrotem zabrukować kamieniem polnym. Przykrej tej ewentualności może zapobiec szybkie dostarczenie w najbliższych dniach większego transportu kostki. Czy jednak to nastąpi — trudno przewidzieć i dlatego Magistrat liczy się z tym, że rozkopaną jezdnię trzeba będzie z powrotem zabrukowywać „kocimi łbami“.

Winne jest niewątpliwie przedsiębiorstwo wołyńskie, ale nie bez winy jest również nasz Magistrat. Mając duże doświadczenie z lat ubiegłych, należałoby roboty na tak ważnej arterii komunikacyjnej, jaką stanowi nasza ulica pryncypalna, rozpocząć znacznie wcześniej, nie zaś czekać jesieni, a tym samym uzależniać się od warunków atmosferycznych.

## Z ŻYCIA KULTURALNEGO LITWY

### Petras Kapsevicius

# BAJKA DZIECINNA*)

Nauczyciel Kundrotas z nosem, wbitym w zeszyty nawet nie słyszał jak ktoś ostrożnie uchylił drzwi gabinetu. Nieoczekiwanie poczuł. na łokciu łagodny dotyk drobnych palców.

— Tatusiu... chcę bajki.

Mały Rymutis wie dobrze, że nie można ojcu przeszkadzać, lecz niekiedy przykrzy mu się towarzystwo starej Rozalii, która „nic nie rozumie". Tęskniąc za ojcem, kręci się czas jakiś za drzwiami, aż wreszcie wchodzi cichaczem do gabinetu.

Kundrotas odłożył bursztynową ob sadkę, spojrzał na zegarek, potem zatkał kałamarz z czerwonym atramentem, i odpychając na stronę stos zeszytów, oparł się o poręcz fotela.

— Jaką chcesz bajkę?

Uradowany, że ojciec go nie karci, Rymutis zbliżył się do stołu. Cień lampy przesunął się przez jego twarzyczkę i legł przełamany na rogu biurka.

— Wiesz tatusiu... a no o tym chłopczyku, co patrzył przez płot.

Ojciec przypomniał sobie, że niedawno deklamował synowi kilka zwrotek zapomnianego wiersza, którego kiedyś, będąc jeszcze w szkole powszechnej, nauczył się na pamięć z „Czytanek":

**Do sadu pańskiego przez płot zaglądało**
**Dziecię ubogie i brudne, jak grzech;**
**Jak tamci się bawią i jemu się chciało,**
**Widząc wesołe zabawy i śmiech...**

— To przecież nie była bajka a wiersz — wyjaśnił ojciec.

— No tak, tak, wiersz, ale ty zrób bajkę. Dobrze ojczulku?

I nauczyciel Kundrotas zaczął „robić bajkę". Improwizował, jak umiał. dostosowując się do wyobraźni dziecka.

— W pewnym dworze był bardzo duży i ładny sad. Bawiły się w nim dzieci bogatych panów. Rzucały piłką, kołysały się na huśtawkach, chłopczyki jeździli na drewnianych koniach, a dziewczyki woziły w wózkach czerwonolice lalki.

Dzieci mogły jeść różne owoce i jagody. Miały jabłka, gruszki, śliwki i jadły, ile im się tylko chciało. Ot było im dobrze. Prawda?

— A—hm — mruknął chłopak, głaszcząc głowę Negra na popielnicy.

— Niedaleko tego dworu żył pewien chłopczyk ze swoimi rodzicami. Byli biedni. Jedli tylko postny barszcz z czarnym chlebem. Dziecko nie dostawało ani mleka, ani jabłek, ani czekolady nie kosztowało nawet ani razu w życiu. Nie mieli widzisz za co kupić.

— A jak miał ten chłopczyk na imię — spytał zaciekawiony Rymutis.

Ojciec przerwał opowiadanie, zastanawiając się, jakim imieniem ochrzcić swego bohatera. Oto widzi ogromny ogród dworski za wysokim parkanem, a opodal swoją rodzinną chatkę. W sadzie nie było nigdy żadnych dzieci, rosły tylko ogromne pastewne buraki. Przypomniał sobie, że pewnej jesieni zdarzyło mu się być z matką kilkakrotnie w tym ogrodzie. Matka szła, jako najemnica z innymi kobietami kopać buraki. Pranukas patrzył wtedy z podniesioną głową, czy nie znajdzie gdzieś wśród pożółkłych liści jabłka pozostałego na gałęzi. A podczas słoty jesiennej, gdy droga do miasteczka stawała się nie do przebycia, ojciec przerzucał go przez płot i Pranukas, brodząc miedzą między mokrymi gałęźmi drzew owocowych, śpieszył do szkoły.

— Na imię miał Pranukas — nie wykombinował stosowniejszego imienia nad swoje.

— Pewnego razu widzi Pranukas, że w sadzie bawią się dzieci. Podchodzi do płotu i nieśmiało pcha nos między sztachety. Patrzy rozdziawiony na te dzieci, cieknie mu ślina z ust. Myśli sobie:

**„O, Boże, bym mógł tu choć jeden raz wleźć**
**Biegać wesoło po sadzie szerokim,**
**I zrywać te smaczne owoce i jeść!...".**

— I co dalej?... dalej ojczulku — dziecię pociągnęło nerwowo za rękaw ojca.

— Dalej, widzisz, jeśli tamte dzieci go nie dostrzegły, to Pranukas od chodził od płotu ze spuszczoną główką.

— A jeśli dostrzegły?...

— To wtedy może go zaprosiły do sadu.

— Opowiedz ojczulku tak, żeby go dostrzegły. Dobrze? Ojczulku...— błagalnym głosem prosił Rymukas, głaszcząc plecy ojca.

— A, żeby zaprosiły?

— Tak, żeby zaprosiły.

I ojciec zaczął dalej opowiadać, jak go ..dostrzegły i zaprosiły".

— Pranukas patrzy, jak dzieci bawią się piłką. Piłka nagle, buch! Od biła się od płotu i omalże nie spadła na nos Pranukasa. Wtem przybiega jakaś jasnowłosa dziewczynka w czerwonej sukience i z dużą białą kokardą na główce. Szuka piłki a tu wszędzie trawa wysoka rośnie, pokrzywa powyżej głowy. Pranukas nieśmiało mówi: „o tutaj, w pokrzywie". Dziewczynka aż drgnęła, widząc między sztachetami brudny nos chłopca. A ona taka bielutka, czysta.

— Jak się nazywasz? — pyta.

— Pranukas.

— A ja Irena. Leź przez płot i po szukaj mojej piłki. Czy przeleziesz?

— Czemu nie! I przez dziesięć takich płotów bym przelazł — mówi uradowany Pranukas.

Jakoś przegramolił się przez płot, potem wyjął z pokrzywy piłkę i podał Irce. Rączki miał poparzone pokrzywą ,ale cieszył się. Później Irenka zaprowadziła go do dzieci...

I długo jeszcze opowiadał ojciec synowi, jak oni tam się bawili, jak wszystkim było wesoło, jak Pranukas otrzymał dużo jabłek, tak że do domu wrócił z wypchanymi kieszeniami. Wreszcie zakończył morałem, że zawsze trzeba się podzielić z innymi tym, co się ma.

Rymutis tak się przejął tą naiwną bajką, że kładąc się do łóżeczka ze złożonymi rączkami prosił o zdrowie dla tatusia, a dla mamusi o wieczne odpoczywanie. Potem spytał:

— Tatusiu czy pozwolisz mi zaprosić dzieci, gdy nasz sad wyrośnie?

Żona Kundrotasa zmarła zaraz po urodzeniu Rymuka. Przed zgonem prosiła męża, żeby nikomu nie powierzał wychowania dziecka. Największym jej pragnieniem było, aby dziecko nie dostało się w obce ręce, lecz rosło pod opieką ojca. Mąż obiecał, i już przez sześć lat sumiennie spełniał przyrzeczenie. Gdy Rymutis był jeszcze niemowlęciem, ojciec wstawał w nocy, aby dziecko przewinąć w czyste pieluszki, nawet mleko sam gotował. Sam kąpał synka co wieczora i nie było mu ciężko, choć nieraz wychodził do gimnazjum po nieprze-

(Dokończenie na str. 5)

*) **Petras Kapsevicius** — to młody utalentowany nowelista litewski. Znany jest przeważnie, jako autor bajek dla dzieci. Nowelę „Bajka dziecinna" wyjęliśmy z wychodzącego w Kownie tygodnika kulturalnego p. t. „Naujoji Romuva".

# Piśmiennictwo litewskie w literaturze światowej

— **Literatura litewska po włosku.** W opracowanej niedawno po włosku przez Giacomo Prampolini'ego historii literatury powszechnej pt. „Storia Universale della letteratura", sporo miejsca poświęcił autor współczesnemu piśmiennictwu litewskiemu. Po krótkim ogólnym rzucie na całość literatury litewskiej, poczynszy od w. XVII, autor dłużej się zatrzymał nad twórczością pisarzów z końca XIX w., wymieniając nazwiska i dorobek wszystkich czołowych przedstawicieli tego okresu. Literat włoski uwagi swoje o literaturze litewskiej zakończył tymi słowy: „Ogólnie biorąc, literatura litewska jest dzisiaj na wysokim poziomie, a jeszcze więcej jest w niej energii twórczej, zapowiadającej niedaleką bogatą przyszłość".

*

— **Antologia poezji litewskiej po polsku.** J. Wichert-Kajrukstisowa przygotowała i oddała do druku bogatą antologię poetów litewskich. Na całość składają się wybrano utwory około 70 poetów. Książka wyjdzie nakładem T-wa Przyjaciół Litwy z zasiłku Funduszu Kultury Narodowej. Wstęp do antologii napisał Artur Górski.

*

— **Powieść Ewy Simonajtisówny po łotewsku.** Przed paru dniami w księgarniach łotewskich w Rydze ukazała się litewska powieść Ewy Simonajtisówny pt. „Aukszttuju Simoniu likimas" (Życie wielkich Szymoniów) w przekładzie łotewskim. Powieść przełożyła A. Martinsonowa.

# Nakłady pism litewskich

W żywo i dobrze prowadzonym miesięczniku „Ost-Europa Markt", wychodzącym w Królewcu, znajdujemy interesujące cyfry nakładów pism litewskich.

A więc **DZIENNIKI:**

**Lietuvos Aidas** (dwa wydania dziennie) — 18.000 nakładu.
**Memeler Dampfboot** — 15.000.
**Lietuvos Žinios** — 5.000.
**XX Amžius** — 3.000.

**TYGODNIKI:**

**Ukininko Patarejas** — tygodnik ludowy — 42.500.
**Deutsche Nachrichten für Litauen** — 3.000.
**Tautos Ukis** — poważne pismo gospodarcze — 900.
**Technika ir Ukis** — pismo poświęcone sprawom technicznym i gospodarczym — 1.000.

**MIESIĘCZNIKI:**

**Pieno ir Gyvulin Ukis** — sprawy mleczarskie — 2.500.
**Žemes Ukis** — pismo Izby Rolniczej — 3.000.

W zestawieniu tym została pominięta prasa polska, a więc przede wszystkim dziennik „Dzień Polski" i mająca poważny nakład „Chata Rodzinna".

### Jonas Marcinkevicius

# DZIADY*)

Piotr Klewajtis szedł na cmentarz. W ręku trzymał 3 cienkie świeczki, chociaż nie wiedział, na czyim grobie ma je zapalić. Wszyscy mieszkańcy miasteczka nieśli po kilka świec; niósł i Piotr. Na szare pola słał się zmrok Ciepłe powietrze nasycone było jeszcze światłem. W górze zabłysły pierwsze gwiazdy, białe, wilgotne. Cmentarz jednak, do którego Piotr się zbliżał pochłonął jego myśli. Na poszczególnych mogiłach mrugały tysiączne światełka, mieszając się z lamentem, szeptem i falowaniem białych chustek kobiecych. Jaki piękny zwyczaj! pomyślał Klewajtis. Zdawało mu się, że co najmniej połowa gwiazd pospadała z nieba na cmentarz i teraz wiecznie lśnić będą, jak przedtem na niebie.

Piotr Klewajtis zbliżył się do miejsca, w którym spoczywają nędzarze miasteczka. Wszystkie groby były tu prawie zrównane z ziemią, a drewniane krzyże spróchniałe i skrzywione. Przy grobie, na którym płonęły 4 świeczki, klęczały dwie młode dziewczynki i pobożnie patrzyły w ziemię. Dalej płakała staruszka, powtarzając imię swego syna. Klewajtis znał ją To — biedaczka Stoszkowa, której syn zmarł na gruźlicę, nie mając lat dwudziestu. Zapaliła ona 10 świec — wszystko, co ostatnimi czasy mogła zaoszczędzić i naturalnie prosiła Boga, aby synowi jej było jeszcze jaśniej na tamtym świecie, niż tu, na mogile...

— I ty Piotrze przychodzisz ze świeczkami — zaczepiła go znana w miasteczku dewotka Banajtówna.

— A jakże. Przyszedłem, nie wiem tylko na czyim grobie mam te świeczki zapalić. Moi krewni zmarli w innych stronach...

— Masz ci los. Staw na tych mogiłach, gdzie najmniej świec. Bóg ci wynagrodzi. Widzisz, że grób żebraka Mikołaja Kiaunisa jest zupełnie ciemny. Ja tyle już paliłam, że aż zabrakło świeczek.

Dewotka przeżegnała się i rozpoczęła szeptać pacierz. Klewajtis szedł wąską ścieżynką, starając się nie przy deptać żadnego małego nagrobka.

Wszędzie paliły się świeczki, topił się gorący wosk, wsiąkając w ziemię, a Piotrowi zdawało się, że to płaczą dusze zapomniane nad tymi, przy których miejscu wiecznego spoczynku nie widać ani jednego żywego człowieka. Piotr doskonale pamięta wysokiego barczystego dziada Kiaunisa o bujnych rozwichrzonych włosach i dlatego zatrzymał się przy jego mogile. Żal było patrzeć na ten grób podeptany i trawą porosły. Tylko niewielki drewniany krzyż, na którym widniały głęboko wycięte litery „Tu spoczywa Mikołaj Kiaune" świadczył, że pod nim leżą zwłoki głośnego żebraka. W każdym zakątku cmentarza mrugały płonące świeczki, tylko grób Mikołaja Kiaunisa był ciemny. Przy wszystkich grobach gromadzili się ludzie, klęczeli, odmawiali pacierze, tylko przy grobie Mikołaja Kiaunisa stał samotny Klewajtis.

Mikołaj Kiaune urodził się i wyrósł opodal Kroż. Mając lat 30 brał udział w głośnym na cały świat puczu ludności w Krożach. Gdy przyjechał gubernator Klingenberg, Mikołaj Kiaune stojąc przy drzwiach świątyni nawoływał do walki z moskalami. Kozacy wdarli się do kościoła, siekali ludność nahajkami za to, że nie chciała się poddać carskiej woli. Mikołaj Kiaune był człowiekiem gorącej krwi. Widząc, że ksiądz usiłuje wynieść Sakrament z kościoła, Kiaunie skoczył na kozaka, przygniatając go z babińcu. Pobili go wtedy ciężko. Jeden kozak nahajką, a drugi szablą cią po głowie, kalecząc oczy. Tego było jednak jeszcze mało. Z liczną grupą krożan pędzono go bosego przez pola do więzienia, a podczas badania znowu dotkliwie pobito.

Dopiero po dwu latach wrócił Kiaune na swą ojcowiznę. Jednak był już ślepy prawie i niebawem zachorował na padaczkę.

Sprzedał swoją 5-morgową chudobę, leczył się, lecz bez rezultatu. Wreszcie oślepł zupełnie i został żebrakiem na zawsze. Majątkiem jego była tylko żona, gdyż nie miał nawet dzieci. Żona opowiadała go po okolicach, a żebrak, opowiadając o okrucieństwach w Krożach dostawał chleb, a niekiedy i kawałek słoniny.

— Litwini, Żmudzini — wołał Kiaune stojąc w sieniach — moskale odebrali mi wzrok dlatego, że stanąłem w obronie wiary świętej przed najazdem pogan.

Chociaż zostałem teraz żebrakiem, ale car ruski nie swoją śmiercią umarł. Bóg go ukarał, strącając do dołu. To za moją krzywdę, chociaż generałowie ukrywają jego straszny koniec.

Kiaune nie mógł długo opowiadać. Ponure wspomnienia rozczulały go tak bardzo, że padał na ziemię, jak piorunem rażony, i tarzał się jakieś pół godziny. Rolnicy chętnie go słucha li, ale bali się stać przy nim, aby pada jąc nie powalił którego...

Klewajtis wszystko pamiętał. Dreszcz go przeszywał, mimo że był człowiekiem odważnym i nie wierzył w przesądy. Pochylił się nad zapomnianym grobem i postawił 3 świeczki na wilgotnej ziemi. Światełka zabłysły, oświecając biedną podeptaną mogiłę bojownika z Kroż.

Dopóki żyła żona Kiauna, był on pewniejszy siebie i garb jakoś tak bardzo się nie uwidoczniał. Ale pewnej zimy brnąc oboje przez zaspy śnieżne zaziębili się, a nocować musieli w łaźni, gdyż rolnik nie wpuścił do izby. W łaźni, gdzie przez wybite okienko i rozwalone ściany hulał mroźny wiatr zmieszany z śniegiem, zmarła jego żona. Pochował ją skromnie. Odprowadzając swoją dobrą przyjaciółkę na miejsce wiecznego spoczynku, Kiaune szedł, uderzając laską o kamienie, bodąc ziemię i drżał niby wyciągnięty z zimnej wody. Nie płakał, lecz mruczał, jak stary pies wiedziony na stracenie przez niemiłosiernego gospodarza. Długo jeszcze błąkał się biedny żebrak w pobliżu miejsca, gdzie zmarła jego żona. Przez pewien czas mieszkał Kiaune u Piotra Klewajtisa i ciągle prosił, żeby go kto dobił lub wrzucił do stawu.

— Dokuczyło życie, dokuczyło. Chciałem do przytułku, ale nie przyjęli. Miejsca nie ma. Pchnijcie mnie ludzie do wody, nie będzie dla was grzechu...

Gdy skończył 70 lat Mikołaj Kiaune umarł. Wkradł się do gumna pewnego gospodarza i zgasł cicho. Za zwykłą czarną trumną żebraka szła liczna grupa mieszczan. Mówiono, że zasłużył się ojczyźnie, że był dobrym człowiekiem.

Świeczki dogorywały. Z cmentarza ciągnęli do domu rodzice, bracia, siostry, towarzysze zmarłych. Poszedł i Klewajtis. Żal serce ściskał, że omal się nie rozpłakał.

— Pięknie jest, że ludzie czczą zmarłych — mówił do siebie, — lecz byłoby jeszcze piękniej, żeby pamiętali o żywych...

Przełożyła
*Leokadia Baranowska-Użpulis.*

*) **Jonas Marcinkevicius**, którego nazwać można „litewskim Piaseckim" (bo zaczął pisać w więzieniu), jest tegorocznym laureatem nagrody litewskiego wydawnictwa „Spaudos Fondas". Nowela powyższa wybrana jest ze zbioru opowiadań wydanych w r. 1938 p. t. „Srebrne dzwony".

### JONAS KOSSU-ALEKSANDREVICZIUS

# IMAGO MORTIS

**Zimna śmierć nadjeżdża, mami,**
**Brzęczą kości, kosy dzwonią**
**I życie, jak pies pod nogami**
**Skomli skulone...**

**Zegar piasek przesypał do góry.**
**Rzadkie zęby szczerzą się ze wstrętem —**
**Nawet temu, komu świat był zimny —**
**Staje się bliski i święty.**

**Wlecze się przez ciszę ociężała,**
**Tak pewnie, tak strasznie nuci:**
**— Ty, człowieku z prochu powstały**
**W proch się i obrócisz.**

**Oczodoły jak otchłań ponure**
**Utkwione ma w świata chramie...**
**Ziemia woła dies irae —**
**I wyciąga zimne ramię...**

Przełożył
**WŁADYSŁAW ABRAMOWICZ.**

# KRONIKA

— **Fundusz literatury i sztuki chrześcijańskiej.** Z okazji 550-lecia chrztu Litwy i 20-lecia niepodległości utworzono w Kownie Fundusz Literatury i Sztuki Chrześcijańskiej. Celem tego funduszu jest pielęgnowanie litewskiej sztuki kościelnej, popieranie producentów tej sztuki, artystów i literatów. W celu rozbudzenia zainteresowania litewską sztuką i literaturą religijną, utworzony fundusz wyznaczył trzy coroczne nagrody o łącznej sumie 4.000 litów.

*

— **Działalność T-wa Literatów litewskich.** Towarzystwo Literatów Litewskich w Kownie przystąpiło do organizacji przekładów dzieł literatury litewskiej na obce języki. Na pierwszym planie stoi sprawa przekładów utworów beletrystyki litewskiej na francuski, niemiecki, angielski i rosyjski. Są już zaangażowani specjalni tłumacze. Sprawą rozpowszechnienia utworów scenicznych i dramatu litewskiego zajęła się sekcja, pozostająca pod kierownictwem pisarza M. Vajtkusa.

*

— **Jubileuszowa wystawa sztuki malarskiej w Kownie.** T-wo Malarzy litewskich organizuje jubileuszową wystawę sztuki, której uroczyste otwarcie nastąpi w dniu 4 grudnia br. Ponadto T-wo Malarzy Litewskich zamierza w najbliższym czasie zorganizować szereg wystaw poza granicami Litwy. W wystawie jubileuszowej przewidziano kilka większych premij pieniężnych za wyróżnione obrazy.

*

— **Monograficzna księga sztuki litewskiej.** Z okazji 20-lecia niepodległości Litwy towarzystwo malarzy litewskich przygotowuje do druku bogato ilustrowaną monografię sztuki malarskiej. Podobna monografia została wydana w opracowaniu ś. p. art. Kajetana Szklera. Monografia ta była dotychczas jedynym tego rodzaju wydawnictwem litewskim.

*

— **Rocznik archeologiczny w Kownie.** Litewskie Muzeum Kultury Witolda Wielkiego przystąpiło do wydania rocznika archeologicznego, w którym oprócz dorobku archeologicznego drukowane będą prace z dziedziny etnograficznej i historii sztuki litewskiej. Rocznik redaguje dr J. Puzinas, kierownik działu prehistorii przy Muzeum Kultury W. W.

*

— **Radio Kowieńskie utrwala na płytach kulturę muzyczną Litwy.** Brak pieśni litewskich, utrwalonych na płytach gramofonowych, skłonił radio litewskie do nagrania na płyty njabardziej charakterystycznych utworów muzyki narodowej. W tym celu zaproszono do Kowna wszystkich najwybitniejszych przedstawicieli muzyki i śpiewaków litewskich. Nagrania na płyty dokona w Kownie jedna z firm angielskich

# Dziś wybory delegatów do Senatu

Dziś w niedzielę o godz. 13 we wszystkich obwodach senackich odbędą się zebrania wyborców celem dokonania wyborów delegatów, którzy w dniu 13 listopada rb. dokonują łącznie z delegatami z prowincji wyborów senatorów z. wileńskiej.

Dla informacji należy dodać, że Wilno podzielone jest na 41 obwodów. Każdy obwód wybiera jednego delegata. Na zgromadzeniu więc w dniu 13 listopada miasto Wilno reprezentowane będzie przez 41 delegatów.

## Sprawozdanie z „Tygodnia Obrony Przeciwpożarowej"

### 4 — 12 września 1938 r.

Stowarzyszenie OSP m. Wilna komunikuje, iż dochód z „Tygodnia Obrony Przeciwpożarowej" dał w ogólnej sumie, według sprawozdania rachunkowego, na dzień 30 września 1938 r. zł 1.725.30.

Równocześnie zarząd stowarzyszenia poczuwa się w obowiązku wyrazić serdeczne podziękowanie wszystkim osobom, które wzięły łaskawy udział w kweście ulicznej — oraz, podziękować społeczeństwu za ofiarność.

Również wyrażamy podziękowanie firmie „Elektrit" za bezinteresowne zainstalowanie megafonów na pokazie propagandowym 4 września r. b. oraz Firmie „Dagis" za udzielenie płyt gramofonowych.



# Min. Kościałkowski w Wilnie

Wczoraj przybył do Wilna p. min. Marian Kościałkowski. Na dworcu p. ministra powitali: wojewoda wileński Bociański i prezydent m. Wilna dr W. Maleszewski w otoczeniu wyższych urzędników.

W godzinach rannych p. minister przyjął delegację zarządu m. Trok w osobach burmistrza dra Zajączkowskiego i członków Rady Miejskiej, którzy w imieniu Rady Miejskiej i społeczeństwa m. Trok prosili p. ministra o przyjęcie godności obywatela honorowego. Uroczystość ta odbyła się wczoraj w Trokach, o czym donosimy na innym miejscu.

Oprócz tej delegacji przyjął p. minister również prezydium Woj. Komitetu Opieki nad Dzieckiem i Młodzieżą w osobach ks Mościckiego i dr Świdowej, którzy zaprosili p. ministra na zjazd delegatów powiatowych komitetu woj. wileńskiego, jaki odbyć się ma w dniu 31 bm.

P. minister przyrzekł wziąć udział w tym zjeździe.

P. min. Kościałkowski, który przybył do Wilna na inspekcję instytucyj opiekuńczych nad dziećmi i wykonywanych przez Fundusz Pracy robót w Wilnie i jego okolicach, rozpoczął inspekcję od żłóbka p. n. „Dom Dzieciątka Jezus w Wilnie". Następnie przeprowadził inspekcję schroniska im. Matki Boskiej Ostrobramskiej, schroniska im. Ksawerego Zubowicza, ochrony im. Z. Kościałkowskiej, ogniska i warsztatów Tow. Przyjaciół Dzieci oraz domu dziecka im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W godzinach przedpołudniowych min. Kościałkowski odjechał do Trok



# Wszystko dla dziecka

Wszystkie nadzieje, uśmiechy, łzy szczęścia, wszystkie troski i starania poświęcają rodzice dziecku. — Ono przykuwa ich uwagę i domaga się ciągłej opieki. Wszystko dla dziecka, wszystko dla jego zdrowia, oto hasło, które jest głęboko wyryte w sercach rodziców i opiekunów młodzieży. Do nich też wszystkich zwracamy się z przypomnieniem, że zdrowiu dziecka znakomicie służy — JECOROL — mgr. Bukowskiego, dobroczynny, wypróbowany środek, z powodzeniem używany zamiast tranu. JECOROL odznacza się doskonałym smakiem i dzieci zażywają go z prawdziwym zadowoleniem i pożytkiem dla zdrowia.

# Bajka dziecinna

(Dokończenie ze str. 4)

spanej nocy.

Lecz w miarę podrastania dziecka przychodzi coraz więcej trosk i nieprzewidzianych trudności. Rymutis wszystkim się interesuje, pyta, we wszystko wierzy i głęboko przeżywa. Ojciec pragnąłby tchnąć w syna miłość do tych ideałów, które są mu drogie — prawdy, altruizmu, miłości bliźniego — lecz często przychodzi mu na myśl, że człowiek w naszych czasach zginie niechybnie z tymi ideałami. I może inaczej było zakończyć bajkę?

Pranukas, gdy wyrósł — zrozumiał, że ten sad należeć musi nie do panów, lecz do robotników, gdyż nie mogą mieć jedni za wiele a inni nic. Zebrał więc wszystkich swoich kolegów, takich samych jak on nędzarzy, zabił panów, spalił dwór, a sad uczynił własnością ogółu. Zmieniły się czasy; teraz ich dzieci chłopskie tam się bawią, a paniczyki obdarci i głodni błąkają się przy płotach...

Czy takie zakończenie nie byłoby bliższe „życiowej rzeczywistości"?

Następnego ranka gdy ojciec wyszedł do gimnazjum, Rymutis zarządał, aby Rozalia wypuściła go na dwór. Służąca ubrała go w stare brązowe paletko (nowego szkoda było), naciągnęła na główkę białą robioną szydełkiem czapkę z frędzelkiem na wierzchu i upomniała, by nie wydalał się na ulicę, nie łazil przez płoty, nie zaglądał do studni i w ogóle żeby wkrótce wrócił. Rymutis tych uwag prawie nie słyszał. Wyszedł śpiewając i maszerując po wojskowemu, a staruszka znowu pokuśtykała do kuchni.

Na dworze pochmurno. Ziemia i powietrze pachnie jesienią. Sypią się liście z klonu, cicho szeleszcząc. kasztany padają odbijając się głucho o ziemię, pęka ich kolczasta skorupa, wyrzucając główki błyszczące bordowym aksamitem. Rymutis pomieszał nogą liście, nabrał kasztanów do kieszeni, wybiegł potem na ulicę, rozejrzał się, wreszcie zbliżył się do studni. Podniósł pokrywę i zobaczył w wodzie własne odbicie. Kilkakrotnie krzyknął, zachwycając się wibracją echa w studni i poszedł do sadu. Nogi jego grzęzły w rozmokłej ziemi, kolce agrestu czepiały się rękawów.

Na sąsiednim podwórzu słychać głosy dzieci. Rymutis zbliża się do płotu i patrzy przez sztachety. Kilkoro dzieci gra w piłkę, pokrzykując głośno.

Jest tu Bronek, Edek, Witek, tylko tamtego z białymi włosami Rymutis nie zna. Tatuś nie pozwala z nimi się bawić. Mówi, że oni są niegrzeczni.

„Żeby w naszym sadzie były jabłka, tobym zaprosił ich wszystkich" myśli Rymutis, może by tatuś się nie gniewał.

Lecz jabłek nie ma. Drzewka są młodziutkie a Rymutis ma w kieszeni tylko kasztany, ładne lśniące.

Jeden chłopiec chwytając piłkę poślizgnął się i rozciągnął się na ziemi. Rymutis zaśmiał się głośno. Wtedy tamten wstał, wdrapał się na płot i zaciskając pięść, krzyknął:

— Ech, ty!.. — i jeszcze wyrzekł jakieś niezrozumiałe słowo.

Rymutis, uśmiechając się wyjął z kieszeni jednego kasztana i podał mu. Chłopak przechylił się przez płot i przyjął. Na płocie znalazło się niebawem więcej dzieci.

— Patrzcie chłopcy, ja mu trafię prosto w oko — zawołał pierwszy.

Kasztan przeleciał mimo.

— E, krzyworęki! O, patrz, jak splunę prosto na jego kapturek!

Trafił. Zaczęli niebawem i inni pluć. Wszystkim podobała się ta zabawa. Gdy któryś trafiał w oko — dzieci wybuchały huraganem śmiechu.

I rzecz dziwna, Rymutis nie uciekał, lecz przecierając oczy patrzył, nie pojmując co one robią. Tylko przez policzki powoli zaczęły mu spływać łzy. Mieszały się z śliną, którą przez dzieci został oplwany.

Jedna dziewczynka, nie umiejąc pluć na odległość, znalazła mały kamyk. Wdrapała się na płot, machnęła ręką i puściła. Prosto w zęby. Dzieci nie zdążyły jeszcze objawić zadowolenia, gdy Rymutis krzyknął przeraźliwie. Spostrzegły, że z ust jego popłynęła krew. Przez chwilę patrzyły wszystkie w liczeniu, aż uprzytomniły sobie, że trzeba uciekać. W okamgnieniu nie było już na podwórzu nikogo.

Rozalia, widząc okrwawionego Rymuka, omal nie zemdlała z przerażenia.

Pytała, narzekała, płukała wodą, lamentowała, starając się wciąż dowiedzieć kto go zbił, lecz niczego nie mogła wydobyć. Dziecko płakało bez przerwy. Miało przeciętą wargę i wybite dwa przednie ząbki. Krew ciągle płynęła. Zaczerwieniły mu się już całe piersi od krwi, wody i łez.

W kilka dni potem udało się ojcu dowiedzieć, że dzieci zaczęły początkowo pluć a potem rzuciły kamieniem.

— Dlaczegoś nie uciekał od nich? — pytał ojciec już po raz niewiadomo który.

Nie mógł zrozumieć, dlaczego chłopiec, na którego plują, nie ucieka... A Rymutis nie mógł zrozumieć dlaczego opowiada się w bajkach i pisze się w książkach inaczej, niż jest w rzeczywistości.

Przełożył
**Władysław Abramowicz.**



# Uroczystości ku czci św. Andrzeja Boboli

### Dziś rano relikwie Świętego przeniesione zostaną do Katedry

Dziś całe katolickie Wilno przeżywać będzie bardzo podniosłe chwile złożenia relikwij św. Andrzeja Boboli w Bazylice Katedralnej — w kaplicy św. Andrzeja Loyoli.

Cząstki relikwij Świętego zostaną przed godz. 10 rano przeniesione procesjonalnie do Katedry. O godz. 10 rano J. E. Arcybiskup Metropolita Wileński Ks. Jałbrzykowski odprawi uroczyste nabożeństwo. Następnie jedna cząstka relikwii Św. Andrzeja Boboli zostanie, jak już nadmieniliśmy, złożona na stałe w kaplicy św. Loyoli w Katedrze.

O godz. 14 odbędzie się w sali przy ul. Ostrobramskiej 5 uroczysta akademia. Prof. F. Bossowski wygłosi odczyt o św. Andrzeju Boboli.

W Katedrze o godz. 4 po poł odbędą się nieszpory, po czym druga cząstka relikwii Świętego zostanie przeniesiona do kościoła św. Jana, gdzie pozostanie dwa dni, a następnie będzie na stałe złożona w kościele św. Kazimierza.

# Zjazd lekarzy w Baranowiczach

21 bm. w Baranowiczach w lokalu „Ogniska" rozpoczął się dwudniowy zjazd lekarzy powiatowych i miejskich z terenu województwa nowogródzkiego. Udział wzięło 35 osób, lekarzy i zaproszonych gości. Obecni byli: przedstawiciel Ministerstwa Opieki Społecznej insp. dr Zehert naczelnicy Wydziałów Pracy, Opieki i Zdrowia urzędów wojewódzkich: nowogródzkiego — dr Żurakowski, białostockiego — dr Kosiski i poleskiego — dr Maciulewicz. przedstawiciel wojska — kpt dr Żarnowski, starosta powiatowy w Baranowiczach Karol Wańkowicz, wicestaosta Leon Paźniewski, burmistrz m. Baranowicz inż. Wolnik.

Zjazd zagaił dr Żurakowski witając obecnych w imieniu wojewody nowogródzkiego składając życzenia owocnych obrad. Następnie powitali zjazd: dr Zehert w imieniu Ministerstwa Opieki Społecznej i kpt dr Zarnowski w imieniu szefa sanitarnego DOK IX.

Na przewodniczącego zjazdu został wybrany dr Żurakowski.

Na program zjazdu złożą się: sprawozdanie z działalności służby zdrowia za rok 1937/38, sprawozdanie o chorobach zakaźnych, szpitalnictwo w okresie 1937/38, ośrodki zdrowia i medycyna zapobiegawcza na terenie województwa nowogródzkiego, polityka zdrowotna i opiekuńcza na terenie Nowogródczyzny, sprawozdanie z PZH w Wilnie, lekarzy naczelnych Ubezpieczalni Społecznych, lekarzy powiatowych i referaty: usuwanie ścieków i śmieci w miastach, ze szczególnym uwzględnieniem osiedli nieskanalizowanych, epidemiologia zapalenia opon mózgowych, nowe metody desynfekcji przy durze plamistym, dziesięciolecie duru plamistego na terenie województwa nowogródzkiego, praca lekarza powiatowego na odcinku zdrowotnym i opiekuńczym.

Następnie odbędzie się zwiedzanie ośrodka zdrowia, fabryki przetworów mięsnych „Kresexport", stacji radiowej, żłobka ZPOK i kąpieliska.



# Prokurator zainteresował się Zaostrowieczem

### Przy okazji wypłynęły sprawki poborcy gminnego

**Pisaliśmy niedawno o stosunkach w zarządzie gminnym w Zaostrowieczu i o „działalności" tamtejszego wójta. Wiadomość podana przez nas nie minęła bez echa.**

**Całokształtem „ekspansji" gminy zaostrowieckiej zainteresował się już prokurator. Przy tym wypłynęła nieoczekiwanie jeszcze jedna sprawa, a mianowicie wyczyny niejakiego Józefa Surgunta, poborcy gminnego, przeciwko któremu prokurator z miejsca wszczął dochodzenie w trybie przyśpieszonym.**

# Szofer zaopiekował się ofiarą wypadku

### lecz zbiegł przed protokółem policyjnym

**Na ul. Lipówka została potrącona przez auto ciężarowe 55-letnia Mina Pesymińska (Lipówka 1), która doznała ogólnych obrażeń. Szofer zabrał ofiarę do auta, następnie usadowił w dorożce i kazał odwieźć do szpitala św. Jakuba, sam zaś zbiegł, unikając protokułu za nieostrożną jazdę.**

# Biuro ewidencji ludności przystąpiło do uporządkowania swych kartotek

## W ciągu 2 dni — 300 protokułów

W czasie sprawdzania list wyborczych ujawnione zostały duże usterki w kartotekach miejskiego biura ewidencji ludności. Okazało się, iż w całym szeregu wypadków adresy są poprzekręcane, względnie nie odpowiadają obecnemu miejscu zamieszkania wyborców. Na skutek takiego stanu rzeczy prezydent miasta dr Maleszewski polecił dwukrotnie rozplakatować w mieście obwieszczenia, wzywające ludność pod groźbą surowych kar do uporządkowania kwestii meldunkowej. Wezwania te nie wszędzie i nie zawsze odniosły skutek. Biuro ewidencji ludności przystąpiło obecnei do sporządzenia protokułów na osoby, które zlekceważyły obowiązek natychmiastowego zameldowania się względnie powiadomienia o zmianie adresu zamieszkania.

Do chwili obecnej w ciągu zaledwie paru dni **sporządzono już przeszło 300 protokułów.**

# Literatura w programie Polskiego Radia

## Realizacja marzeń Mickiewicza o „księgach, które zbłądziły pod strzechy"

Nowy sezon programowy Polskiego Radia zgodnie z zasadą takiej popularyzacji programu, aby w pewnych częściach dostępny on był dla tych wszystkich słuchaczy, którzy dzięki radiu mają po raz pierwszy okazję zaznajomić się z pewnymi wartościami artystycznymi, przewiduje specjalne audycje literackie dla najszerszych rzesz słuchaczy.

Program opracowany już z góry na cały sezon naprzód w zasadniczych wytycznych, przewiduje wszystkie rodzaje audycyj literackich, a więc audycje Teatru Wyobraźni, słuchowiska okolicznościowe, baśnie, klechdy i legendy z ilustracją muzyczną, recytacje poezji i prozy, popularną powieść awanturniczą, oraz mieszane audycje muzyczno-słowne o charakterze humorystycznym.

W Teatrze Wyobraźni nada Polskie Radio dla wszystkich słuchaczy cykl najlepszych komedii Fredry.

W odcinkach sąsiadujących z audycjami dla wsi, a więc przeznaczonych dla szerokich mas, względnie nawet w czasie trwania audycji dla wsi, nadawane będą recytacje prozy, odpowiednio dobrane, a więc posiadające takie walory jak żywa fabuła, wyrazisty opis, poprzedzony odpowiednim wstępem. Niezależnie od recytacji prozy nadawane będą łatwiejsze utwory poetyckie.

W nowym sezonie wejdzie do programu Polskiego Radia popularna powieść awanturnicza, której bohaterowie przeżywać będą urozmaicone i trzymające w napięciu uwagę słuchacza przygody.

Ponadto w sąsiedztwie audycyj dla wsi, lub w ramach niedzielnych audycyj dla wsi, nadawane będą monologi i dialogi humorystyczne, gdzie między innymi projektowany jest cykl dziesięciu rozmów Zagłoby z Rochem Kowalskim na temat zawiłości dzisiejszego świata.



# Wyrok w procesie właścicieli lombardu „Kresowia"

## Fabryka „Seal" miała być dochodowym przedsiębiorstwem

**Właściciele zbankrutowanego lombardu „Kresowia" Lejbowicz, Gordon i Szlosberg nie po raz pierwszy znaleźli się na ławie oskarżonych. Na tle bankructwa lombardu wynikły dwa procesy, które przeszły już szereg instancyj.**

**Po zlikwidowaniu lombardu wyszło na jaw, iż właściciele jego przy współudziale głównego buchaltera Szapiry, bez wiedzy wierzycieli przelali**

**OKOŁO 225 TYSIĘCY ZŁ,**

**pożyczonych do prowadzenia lombardu, na inne przedsiębiorstwo, którym była fabryka skórek futerkowych „Seal". Fabryka ta padła pastwą wielkiego pożaru. Dopiero po tym fakcie oraz po bankructwie lombardu, wyszło na jaw, że część pieniędzy z lombardu przelano na fabrykę która poszła z dymem.**

**Stwierdzono ponadto, że właściciele lombardu**

**ZAMASKOWALI W KSIĘGACH LOMBARDU PRZELEW GOTÓWKI**

**i w ten sposób wprowadzili w błąd wierzycieli. Sprawa oparła się o sąd.**

**W pierwszej instancji wszyscy oskarżeni, byli właściciele lombardu: Ajzik Lejbowicz, Szloma Gordon, Abram Szlosberg oraz buchalter Szymon Szapiro zostali skazani**

**NA 2 I PÓŁ ROKU WIĘZIENIA KAŻDY.**

**Skazani odwołali się od tego wyroku i wczoraj sprawa ta znalazła się na wokandzie Sądu Apelacyjnego. Bronili oskarżonych adwokaci: Petrusewicz, Czernichow, Ejdrygiewicz, Rudnicki i Kulikowski. W swoich wywodach obrońcy wskazali, że w tym wypadku**

**NIE MOŻE BYĆ MOWY O ZŁOŚLIWYM ZAMIARZE OSKARŻONYCH**

**w stosunku do wierzycieli. Fabryka „Seal" zapowiadała się jako świetny interes i miała uratować lombard od bankructwa z powodu ciężkich strat poniesionych przez tę placówkę podczas dewaluacji dolara. Właściciele lombardu ponieśli wówczas straty na sumę**

**PONAD 100 TYS. ZŁ**

**i chcieli ratować się przy pomocy nowego przedsiębiorstwa. Nikt oczywiście nie mógł przypuścić, że fabryka spłonie.**

**Sąd Apelacyjny podzielił częściowo stanowisko obrony i**

**WYROK PIERWSZEJ INSTANCJI UCHYLIŁ.**

**Lejbowicz i Gordon zostali skazani na 8 miesięcy więzienia każdy, przy czym na podstawie amnestii zmniejszono im karę o połowę i zaliczono w poczet tej kary areszt prewencyjny.**

**Szlosberg i Szapiro zostali skazani na 6 miesięcy więzienia każdy, lecz na podstawie amnestii karę im darowano.**

**Należy zaznaczyć, że właściciele lombardu, prócz tego procesu, mają jeszcze jeden proces za**

**POBIERANIE NADMIERNYCH PROCENTÓW OD KLIENTÓW LOMBARDU. (c).**







# Stworzenie PKO w Niemczech

## Dotąd działały jedynie kasy lokalne i banki

Na mocy zarządzeń kanclerza Hitlera rozszerzona zostaje działalność austriackiej Pocztowej Kasy Oszczędności na obszar całej Rzeszy. Jest to niezmiernie ważny fakt, gdyż dotąd na terenie Rzeszy działały jedynie kasy lokalne i banki, natomiast PKO prowadziła jedynie obrót czekowy. Przez szereg lat instytucje te przeciwstawiały się stworzeniu przez PKO działu oszczędnościowego pomimo, że we wszystkich państwach Europy na czoło oszczędnictwa wybiły się PKO jako zbiornice oszczędności szerokich rzesz. Ostatnie zarządzenie w dziedzinie finansów niemieckich otwiera nową erę.

W wyniku tego zarządzenia do sieci zbiornic zostaje włączonych przeszło 47.000 niemieckich urzędów i agencji pocztowych. Ponadto 16.000 listonoszy wiejskich będzie również przyjmować wpłaty oszczędnościowe i dokonywać wypłat. W ten sposób PKO niemiecka będzie rozporządzała olbrzymią siecią przeszło 63.000 zbiornic. Organizacja i zasady działania są zupełnie podobne do naszej PKO.

Jak wynika z głosów prasy niemieckiej Niemcy przywiązują do nowopowstałej PKO wielkie znaczenie uważając, że mimo istnienia w państwie wielu zasobnych instytucyj finansowych, PKO wypełni lukę, jaka dotychczas istniała w niemieckiej gospodarce narodowej.

# Kto zdefraudował 1005 zł. w Organizacji Młodzieży Pracującej?

**Prokuratura wileńska prowadzi już od paru tygodni dochodzenie w sprawie nadużyć, popełnionych w kancelarii Organizacji Młodzieży Pracującej, gdzie zdefraudowano 1005 zł.**

**B. sekretarz tej organizacji, Wierzbicki, został nawet w tej sprawie zatrzymany, lecz następnie decyzją sędziego śledczego wypuszczony na wolną stopę pod dozór policji.**

**Kto dokonał defraudacji, wykaże dalsze śledztwo. (c).**



## Sprawcy napadu pod Halami aresztowani

**Wczoraj donieśliśmy o napadzie rabunkowym pod Halami Miejskimi.**

**Sprawcami napadu okazali się: Antoni Dragun (Żelazna Chatka 30) i Jan Dołgowski, bez stałego miejsca zamieszkania — których aresztowano.**



# ŻART NA STRONIE

## List z Wilna

P. Feliks Dangel w „Kurierze Warszawskim" drukuje „List z Wilna". Na Górze Zamkowej „odkrywa" wieżę Arsenalską. Żaden z Wilnian dotąd nic o takiej nie słyszał. Może p. Dangel miał na myśli basztę zamkową? Ale po co ją zaraz wieżą Arsenalską nazywać?

A dalej:

**Wałowi, który ujął w karby Wilię, rzekę o wybitnym charakterze rzek górskich, można by było jedynie zarzucić jedno...**

P. Dangelowi nie tylko można, ale trzeba by zarzucić **jedynie jedno:** „Wilia nie jest „rzeką o wybitnym charakterze rzek górskich".

## Szybki rewanż

Pan Jerzy Pietrkiewicz zawsze występował przeciwko świetnemu poecie, Jerzemu Zagórskiemu.

Niedawno, w prowadzonym przez Zagórskiego „Apelu", p. Pietrkiewicz otrzymał zdawkową pochwałę.

Wniebowzięty p. Pietrkiewicz z miejsca rewanżuje się w „Polsce Zbrojnej":

**Bardzo wnikliwie, w krótkiej nocie ujął Jerzy Zagórski...**

Co by to było dopiero gdyby Zagórski tak naprawdę p. Pietrkiewicza pochwalił?!!

m. m.

—oOo—

### WYTŁUMACZENIE.

— Czemu powiedziałeś żonie twego przyjaciela, że ożeniłeś się ze mną, bo tak dobrze gotuję? Przecież to nieprawda, nie umiem gotować.

— Nie gniewaj się! Na razie nie wpadło mi na myśl inne tłumaczenie.

### ZNOWU SZKOCI.

Na szosie Edynburg — Aberdeen Mac Nab zatrymuje przejeżdżające auto.

— Przepraszam pana — zwraca się do kierowcy — czy nie zechciałby pan zawieźć mego ubrania do Aberdeen?

— Dobrze, ale jak pan je potem odbierze?

— Jeżeli to panu nie robi różnicy, mógłbym w nim pozostać!

### ZŁY PIES.

Pan Chapalski kupił psa. Pies jest dość złośliwy Już kilka razy rzucał się na przychodzących gości i wskutek tego pan Chapalski miał nieprzyjemności. Chce zapobiec temu na przyszłość i na drzwiach pod tabliczką ze swoim nazwiskiem „Pafnucy Chapalski" przybija kartę **„zły pies".**

### TŁOK.

— Jechałem teraz autobusem... Cóż za fantastyczny tłok!...

— Co ty mówisz?

— Tak, wyobraźcie sobie, że nawet wielu mężczyzn musiało stać!

### OSTATNIE ŻYCZENIE.

W niektórych krajach tracą złoczyńców za pomocą gazu trującego. W jednym z tych państw wprowadzono właśnie do celi straceńca skazańca.

— Czy ma pan jeszcze jakie życzenie? — pyta prokurator.

— Tak, proszę mi dać maskę przeciwgazową.

### BLIŹNIĘTA.

— Pan i siostra pańska jesteście bliźniakami? Nieprawdaż?

— Byliśmy nimi jako dzieci. Dzisiaj moja siostra jest młodsza ode mnie o 5 lat.

### NIEMIŁE WRAŻENIE.

— Gdy słyszę warkot samolotu, pozostaję pod niemiłym wrażeniem.

— Tak?

— Mój nieboszczyk mąż chrapał tak samo w nocy.

### RZADKIE PISMO.

Do pewnego milionera, amatora rzadkich pism i druków przychodzi mizernie wyglądający człeczyna i mówi:

— Jeśli pan da zaraz dziesięć złotych, to pokażę panu dokument, jakiego nawet za połowę swego majątku nie mógłby pan dostać!

Zaciekawiony milioner daje dziesięć złotych.

Mizerny człeczyna pokazuje mu świadectwo ubóstwa.

### UNIKAJCIE INFORMACYJ O SOBIE

— Wczoraj zrobiłem kawał: udałem się do biura informacyjnego i zażądałem informacji o sobie.

— I co ci powiedzieli?

— Ostrzegli mnie przed samym sobą.

# Zastrzelił narzeczoną i sam popełnił samobójstwo

## dlatego, że nie chciała wyjść za niego

**17 bm. w kol. Ługowce w pow. dziśnieńskim zdarzył się wypadek zabójstwa i samobójstwa. Niejaki Mikołaj Filipowicz ze wsi Dworzyszcze, gm. mikołajewskiej przyszedł zrana do domu swej narzeczonej Glafiry Razumczykówny, zam. w kol. Ługowce, i zażądał od niej stanowczej odpowiedzi, czy zgadza się zostać jego żoną, a gdy ta pod wpływem swej matki Barbary odpowiedziała mu odmownie, Filipowicz wydobył rewolwer i strzelił w kierunku matki, lecz chybił. Stara Razumczykowa uciekła z mieszkania. Filipowicz wystrzałami z tegoż rewolweru zabił swą narzeczoną Glafirę i jej siostrę Eudokię, sam zaś wybiegł w pole i popełnił samobójstwo W kieszeni u niego znaleziono list, w którym pisze on, że dokonał zabójstwa i samobójstwa na tle zawodu miłosnego.**

# Z obawy przed wybuchem wojny poderżnął sobie gardło

**We wsi Dajnowa Wielka, gm. zabrzeskiej, pow. wołożyńskiego na tle rozstroju nerwowego i z obawy przed wybuchem wojny, jak o tym mówił przed śmiercią — popełnił samobójstwo Paszkowski Józef, lat 50, podrzynając sobie gardło.**

**Śmierć nastąpiła natychmiast.**

# Przecięła sobie żyły urzędniczka Magistratu

**Olga Lipska, pracowniczka Zarządu Miejskiego, zam. przy ul. Ludwisarskiej 6 pod wpływem silnego rozstroju nerwowego usiłowała odebrać sobie życie przecinając żyły na ręku.**

**Przewieziono ją w stanie poważnym do szpitala. św. Jakuba. (c).**

# Kościół, cmentarz i budynki kościelne w Cejkiniach

## wystawiono... na licytację

W Cejkiniach, pow. święciański miejscowy komornik sądowy dokonał niezwykłej czynności. Zajął i wystawił na licytację... zabytkowy kościół katolicki, plebanię, budynki kościelne i cmentarz.

Świątynię w Cejkiniach zbudowano w 1793 r., zaś w 1904 r. utworzono parafię. Podczas wojny kościół został zniszczony, lecz po odzyskaniu niepodległości odrestaurowany dzięki ofiarności społeczeństwa.

Po zakończeniu wojny właściciel majątku Antoni Brynk w niewytłumaczony dotychczas sposób zapisał do swej hipoteki majątkowej majątek kościelny wraz ze świątynią.

W okresie kryzysu majątek Brynka podupadł i w grudniu 1937 roku został sprzedany z licytacji.

15 b. m. zgłosił się do Cejkiń komornik sądowy ze Święcian. Opisał świątynię, plebanię i cmentarz i wszystko wystawił na licytację.

Czym się ta niezwykła sprawa zakończy — nie wiadomo. W każdym razie jest oburzająca. ecc.





# Echa zamachów petardowych na przełomie 1936-37 r.

## „Komórka terrorystyczna" przed sądem

Na przełomie 36-37 r. w Wilnie miały miejsce często zamachy petardowe. Petardy podkładano przeważnie pod mieszkania i sklepy żydowskie. Policja przez dłuższy czas nie mogła sobie dać rady z terrorystami. Wybuchy następowały jeden po drugim. Było ich 14.

Miarkę cierpliwości przebrał

WYBUCH POD DRZWIAMI MIESZKANIA PROFESORA KONRADA GÓRSKIEGO

przy ul. Mostowej. Petardy odznaczały się wielką siłą i jedynie dzięki szczęśliwemu przypadkowi żaden z wybuchów

NIE POCIĄGNĄŁ ZA SOBĄ OFIAR W LUDZIACH.

Likwidację przyśpieszył

WYBUCH W LOKALU STRONNICTWA NARODOWEGO

W czasie odprawy przodowników ruchu młodych, w jednym z tylnych pokojów w lokalu przy ul. Mostowej rozległa się detonacja. Odłamkami petardy został ranny młody narodowiec Ostanówko, którego policja już od dwóch dni poszukiwała, jako członka komórki terrorystycznej.

Na razie usiłowano

SPRAWĘ ZATUSZOWAĆ.

Policji nie powiadomiono o wypadku, Ostanówkę przewieziono do szpitala św. Jakuba. Lecz policja już była na tropie. Dom przy ul. Mostowej 1 został otoczony

GĘSTYM KORDONEM POLICJI.

Przeprowadzono szczegółową rewizję oraz aresztowano sprawców ostatnich zamachów.

Proces w Sądzie Okręgowym trwał dwa dni i zakończył się skazaniem: członkini Stronnictwa Narodowego Marii Świechowskiej, nauczycielki z Lublina na 2 i pół roku więzienia, Naborowskiego na 1 i pół roku więzienia, Ostanówki i Alberta Kropiwnickiego na jeden rok więzienia.

Należy zaznaczyć, że jako główni oskarżeni figurowali w tej sprawie Alicja Olszewska, oraz jej syn Waldemar Olszewski, skazany już za zamach petardowy na bożnicę przy ul. Kopanica na 4 lata więzienia. Zarówno Alicja Olszewska, która była ciężko chora, oraz jej syn, Waldemar, przebywający za granicą

NIE STAWILI SIĘ NA ROZPRAWĘ,

wobec czego sprawa przeciwko nim została wyodrębniona.

Od wyroku Sądu Okręgowego skazani złożyli

SKARGĘ APELACYJNĄ,

która była wczoraj przedmiotem rozprawy Sądu Apelacyjnego.

W charakterze obrońców wystąpili adwokat Engiel, oraz dr Kodź. Przewód sądowy rozpoczął się o godz. 17,30 po południu, i przeciągnął się do późna.

Jeden z oskarżonych, Albert Kropiwnicki oświadczył, że padł ofiarą fatalnego zbiegu okoliczności i nic wspólnego z zamachami petardowymi nie miał.

O godz. 7,30 wieczór sąd ogłosił wyrok, mocą którego wyrok pierwszej instancji został złagodzony. Świechowską skazano na 1 i pół roku (zamiast 2 i pół), Naborowskiego na rok więzienia (zamiast półtora roku). W stosunku do Kropiwnickiego i Ostanówki zatwierdzono wyrok pierwszej instancji. (c).







# TEATR I MUZYKA

## TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

— **Niedzielne przedstawienia w Teatrze Miejskim** Dziś, w niedzielę dnia 23 październik dwukrotnie świetna komedia Devala „SUBRETKA" o godz. 16 i 20, w reżyserii Ziemowita Karpińskiego. Sztuka ta zdobyła sobie ogólne uznanie i rozgłos dzięki dowcipnej treści, interesującej intrydze i pięknej oprawie dekoracyjnej. Koncert gry aktorskiej dają bohaterowie komedii w osobach Nawrockiej (Subretka), Jasińskiej - Detkowskiej, Korwin, Śląskiej, Jaśkiewicza, Martyki Surzyńskiego, Wołłejki. Ceny popularne.

— Jutro w poniedziałek dnia 24 październik o godz. 20 „SUBRETKA".

— **Najbliższa premiera w Teatrze na Pohulance!** Najbliższą premierą Teatru Miejskiego będzie sztuka angielskiej autorki Keith Winter „MARIELA". Była ona prawdziwą sensacją teatralną na scenach londyńskich, gdzie grana była przeszło dwa lata z olbrzymim powodzeniem i wzbudzała ożywione dyskusje. Sztukę przygotowuje reżysersko dyr. Kielanowski, a obsadę aktorską tworzą doborowe siły teatru.

## TEATR MUZYCZNY „LUTNIA"

— **Występy J. Kulczyckiej. Dzisiejsze widowiska w „Lutni" — „Zakochana królowa"** Pod powyższym tytułem wielkie widowisko operetkowe w 12 obrazach z Janiną Kulczycką w roli tytułowej grane będzie dziś o g. 8 m. 15 wiecz.

**„Wiktoria i jej huzar"** — Operetka Abrahama o przepięknych melodiach doskonale grana przez cały zespół, wystawiona będzie dziś o godz. 4 m. 15. Ceny miejsc zniżone.

— **„Kopciuszek"** — Baśń w 6 obrazach, pełna fantazji, czarów i dziwów, urozmaicona licznymi tańcami i baletami grane będzie dziś o godz. 12 m. 15.

— Jutro w dalszym ciągu **„Zakochana królowa".**

— **Inauguracja sezonu zimowego.** W sobotę dnia 29 października Teatr Muzyczny Lutnia rozpocznie nowy sezon zimowy. Wystawiona będzie opera narodowa Kamińskiego **„Krakowiacy i górale"** w inscenizacji dra Zygmunta Nowakowskiego. Do sięgnięcia do pereł repertuaru rodzinnego skłoniła kierownictwo przypadająca na 11 listopada 20 rocznica Niepodległości.

# Kurjer Sportowy

## Zamiast Jasińskiego Gąsiorek

### Przeciwnik Lendzina chory

Wczoraj otrzymaliśmy telefoniczną relację z Poznania, że przeciwnik Lendzina Jasiński ze Śląska złamał rękę i nie będzie mógł dzisiaj stanąć na ringu by walczyć o koszulkę z Białym Orłem.

Lendzin spotka się więc z bokserem H. C. P. Gąsiorkiem, którego powinien pokonać z łatwością.

## Niedzielne zawody sportowe

W nadchodzącą niedzielę rozegrane zostaną w Warszawie następujące zawody sportowe:

o godz. 14 na stadionie wojska polskiego międzypaństwowy mecz piłki nożnej Polska—Norwegia.

Poza tym:

W Karwinie mecz piłkarski Śląsk Górny—Śląsk Zaolz. oraz uroczystości związane z wcieleniem zaolzańskiego sportu piłkarskiego w szeregi sportu ogólnopolskiego.

W Poznaniu eliminacyjne zawody bokserskie przed meczami z Łotwą i Niemcami oraz szosowy wyścig kolarski o mistrzostwo Poznania.

W Krakowie dwa mecze piłkarskie na dochód KOZPN: Garbarnia—Olsza i Cracovia—Fablok.

We Wrocławiu mecz piłkarski Poznań — Wrocław.

W Wiedniu mistrzostwa świata w podnoszeniu ciężarów.

## Zebranie zarządu narciarzy wileńskich

Termin pierwszego zebrania Zarządu Wil. Okr. Zw. Narciarskiego przesunięty został na 28 bm.

Zebranie odbędzie się o godz. 19.30 w sali przy ul. Ludwisarskiej 4.

Sekretarzem Związku jest kpt. dypl. Leszek Biały.

## Wycieczka dziennikarzy sportowych do Zakopanego

Liga Popierania Turystyki i Polski Zw. Narciarski organizują w dn. 25 bm. wycieczkę dziennikarzy sportowych do Zakopanego, celem zorientowania ich w pracach przygotowawczych do międzynarodowych zawodów narciarskich FIS w Zakopanem, w lutym 1939 r.

Dziennikarze zwiedzą dolną stację kolei linowo-terenowej na Gubałówce, skocznię na Krokwi i roboty drogowe, trasy zjazdowe FIS, nartostradę, schroniska i trasy slamowe, po czym wezmą udział w specjalnie zorganizowanej konferencji prasowej.

## Estończy narciarze zgłoszeni na zawody narciarskie w Zakopanem

Do 12 państw, które zgłosiły już udział w zawodach FIS w Zakopanem, przybyła ostatnio Estonia. Reprezentacja Estonii składać się będzie z 6 osób: 2 zawodników do biegu na 18 klm, 2 — na 50 klm, 1 skoczek oraz reprezentant Estońskiego Zw. Sportów Zimowych.

## Transmisja radiowa meczu Polska — Norwegia

Mecz piłki nożnej Polska—Norwegia, który zostanie rozegrany dziś w Warszawie, transmitowany będzie przez Polskie Radio. Sprawozdawcą transmisji będzie Frank, który tę samą rolę świetnie pełnił w transmisjach meczów Polska — Brazylia i Polska — Jugosławia.

Sprawozdanie Franka nagrane będzie na płyty, a następnie transmitowane na wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia od godz. 21.00 do 21.45.

Nadmieniamy, że Norwegia również przysłała własnego sprawozdawcę radiowego.

# Tabela loterii

**4 dzień ciągnienia 1-ej klasy 43-ej Loterii Państwowej**

## I i II ciągnienie

## Główne wygrane

Główna wygrana 100.000 zł. padła na nr. 132791
50.000 zł. 134256
25.000 zł.: 60759
15.000 zł.: 42345
5.000 zł.: 20865
2.000 zł.: 3637 22954 153025 133416
1.000 zł.: 13035 46626 61870 82263
500 zł.: 23325 27582 45877 70004 101819 107755
250 zł.: 6622 10398 16998 24575 25405 36471 37620 39215 46969 49125 60262 59885 70115 7[illegible] 79603 83051 86290 96451 109543 113478 115866 121479 123147 133059 142660 145416 152574 152442

### Wygrane po 125 zł.

172 540 1174 30 79 707 2507 3124 685 761 4099 943 47 5169 291 980 6048 7893 8466 660 704 9114 708 10059 548 608 15 786 11149 813 12021 268 734 13068 833 14578 15089 391 16832 14 956 99 17446 673 74 736 926 18031 64 728 19092 474 20071 193 712 21444 22075 214 379 807 23195 97 735 24744 25387 652 845 26197 769 27129 28245 397 29018 282 383 687 30036 36 70 31021 137 616 87 32882 924

33478 34589 648 740 36260 37239 75 98 38034 141 206 39711 982 40863 91 41302 571 42356 451 43340 436 44368 45394 861 916 46418 23 902 37 47090 109 371 712 4805 5317 412 677 49026 360

50554 959 51467 52275 504 716 952 53200 508 665 54143 56073 403 685 57377 805 59260 525 640 729 40961 85 60140 67 667 61750 852 62241 474 776 63503 905 64750 996 65523 880 959 66422 504 642 794.

67612 43 834 68134 374 716 899 69078 355 905 70783 880 72029 92 511 74506 642 75732 55 76354 77165 78292 342 461 585 79080 163 514 80090 82752 83171 84222 814 85381 894 86188 885 87525 32 38 955 88161 90339 91060 86 312 92552 848 93 987 93095 197 771 94226 965 9620 401 598 99 97702 39 98211 99635

100176 676 101471 708 102412 794 103228 469 507 879 104119 105751 910 69 106782 107624 108012 660 958 109764 110098 455 936 111480 711 112436 650 820 58 113600 114907 115173 98 413 870 939 116374 564 769 877 117176 118346 119826 97 120714 866 79 121087 245 350 593 122268 947 123756 204 124158 125556 741 995 126101 432 867 955 127626 991 128038 891 129356

1314120 533 743 8 866 132514 30 133391 706 39 134160 409 962 135915 136086 130 374 41 758 919 137384 701 138137 541 633 139054 218 424 70 621 941 141263 142080 746 143021 34 465 144110 232 40 9523 653 145042 146844 55 147519 68 148613 730 150710 882 151954 82 152683 153094 176 87 385 830 155279 367 520 157743 158577

### Wygrane po 62,50 zł.

53 399 590 98 902 1248 531 621 984 2284 464 567 761 3312 6332 837 62 4082 102 37 441 517 878 5217 401 30 543 883 6269 462 89 653 755 7135 56 231 373 94 428 56 734 871 957 8299 433 706 88 902 18 9257 443 533 7918 10019 113 254 643 709 39 807 990 11168 476 500 609 777 89 91 829 12264 92 373 417 509 29 707 76 802 13103 272 326 48 729 84 847 925 14450 522 67 647 939 76 15078 737 814 16070 283 358 778 842 17387 674 731 822 906 18123 47 246 326 539 51 935 19315 562 631 79 793 20169 338 615 885 89 21100 85 362 408 525 704 22154 290 314 52 23545 828 24181 201 813 968 25202 675 26028 241 417 574 728 74 841 27075 218 625 28510 693 849 29088 353 481 651 769 82 944 30187 515 19 680 97 873 964 31139 485 93 708 32051 110 33 234 429 654 831

33016 77 131 45 209 596 758 967 34263 369 73 81 422 521 18 854 35181 83 257 61 511 93 635 74 798 800 36096 458 660 92 37491 817 38110 418 758 871 39321 88 404 95 40017 34 358 40 31 749 937 41032 143 234 83 315 658 935 42444 606 84 703 55 842 43054 65 234 44 54 320 48 60 45126 218 46051 161 382 596 918 47000 138 219 61 312 45 66 468 501 778 48012 337 99 459 584 972 88 49080 97 175 81 228 831 980.

50209 48 307 566 521 838 51334 423 521 717 867 52467 634 873 937 53529 609 780 93 935 54149 495 694 97 827 91 924 55100 212 310 405 618 86 789 876 56037 107 47 264 312 66 654 57116 466 562 720 804 58132 581 630 756 880 59012 61 68 119 50 236 303 479 526 828 58.

60073 265 356 98 724 33 79 759 865 61364 535 67 666 874 906 85 62353 582 844 988 63169 604 749 64137 416 411 29 73 662 85 758 979 65100 87 405 23 674 882 980 66429 538 47 626 708 24.

67078 223 37 859 994 68197 422 535 600 873 74 69272 483 723 70328 435 82 95 606 714 852 77014 181 310 21 440 586 848 92389 545 725 34 90 990 73423 612 85 74031 5 9132 56 397 417 601 71 844 257 75047 143 452 674 879 994 76030 97 341 440 533 907 77175 291 449 603 81 78084 555 701 827 55 918 79109 25 34 72 293 640 799 80011 54 210 317 459 666 81010 273 425 905 82115 332 622 722 83002 28 88 156 299 386 758 84012 421 25 28 66 890 85254 463 727 86676 875 936 87 87194 415 770 847 88729 89241 632 870 953 90110 48 327 70 606 864 68 905 91037 124 37 275 382 55 661 811 92620 747 93123 49 873 94253 399 726 95013 102 48 266 606 96144 47 239 551 85 622 752 97085 459 557 623 37 98092 564 744 71 82 964 99074 122 498 819 912 24 76

100156 439 57 82 520 41 75 618 802 19 974 101178 102076 446 631 742 103265 428 93 636 710 53 994 104212 31 318 865 105944 60 106055 98 174 239 51 540 79 640 44 107144 538 905 108000 250 95 515 57 109063 436 694 774 896 110535 694 111265 699 731 880 112033 265 327 469 891 113065 206 508 798 114276 852 115285 973 116291 399 404 19 71 820 117019 332 681 723 819 118137 468 528 638 746 582 119383 484 634 939 40 120643 713 57 938 42 121003 110 248 75 369 89 629 792 919 77 122067 304 6 19 92 462 99 123548 713 124480 543 607 820 996 125086 186 264 312 417 679 987 126071 72 178 323 54 472 668 773 869 89 127226 643 763 128010 59 93 105 685 850 931 129093 365 423 76 91 506 32 69 73

130151 131065 247 536 845 988 132200 324 415 689 801 16 28 47 953 133431 93 690 891 7 134079 127 479 581 648 942 77 135155 222 32 8 468 80 632 871 952 136036 377 444 63 638 84 750 137252 302 30 64 607 970 138524 680 781 869 139349 482 549 600 768 140001 200 83 341 407 551 141222 313 77 9 414 31 697 953 142002 88 357 65 74 515 713 143156 227 620 144072 107 54 224 366 447 58 641 712 70 84 145023 44 84 537 146219 879 147067 339 314 517 690 759 993 148015 239 535 76 789 875 149298 579 639 150228 677 708 849 151266 392 4 152721 813 153681 723 154742 56 155101 57 204 569 927 156030 165 406 68 157172 291 413 594 712 158043 387 516 828 926 44 159077 174 317 444

## III ciągnienie

## Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 121061.
5.000 zł.: 34351 70693 87455.
2.000 zł.: 12318 109870 124124.
1.000 zł.: 10573 41120 108191
500 zł.: 3276 9272 10596 23921 35140 44550 53248 53647 55269 75348 111580 124296 148184.
250 zł.: 518 2579 5248 10067 11834 15162 18917 20718 20839 29915 30898 53735 58873 59833 60665 66354 73066 75680 96157 116068 116327 125597 130538 146620 148657 154005

### Wygrane po 125 zł.

818 1393 4026 58 6109 469 8362 435 9348 11990 14903 15242 57 16307 18762 20107 779 21536 22174 491 23278 421 932 77 24874 25298 336 777 26206 28180 647 870 29446 30885 31220 76 32439 999 33004 650 93 34230 37349 38122 39568 656 782 884 40399 773 42715 938 44433 45236 48006 731 856 50199 51593 53225 995 54336 55089 317 403 57162 668 60682 61420 63904 66515 69995 70166 221 819 71680 73199 74312 458 607 75179 860 76583 78496 79291 707 80272 574 81482 890 84089 86456 921 87207 565 88224 89373 90886 92286 95476 703 97430 56 581 99051 336 998

100647 842 101396 676 102458 104014 105067 106173 961 108598 109965 111575 112115 113810 116026 822 117294 119270 120070 820 126916 128354 130891 131405 44 132274 133900 135868 136012 117 139140 274 140622 141606 977 142233 510 143495 144794 958 145541 708 146837 147005 170 150123 153041 504 154724 29 810 922 155558 741 157500 158914

### Wygrane po 62,50 zł.

178 762 1189 236 89 971 2044 100 3065 478 95 532 76 4086 112 79 822 5371 474 6119 7897 963 9141 68 594 922 10741 11042 72 692 834 68 12000 43 46 459 940 13046 502 14033 52 956 15218 517 16127 260 658 17575 750 57 18227 19150 320 51 528 914 20080 194 21833 22178 531 658 59 23090 200 63 24484 25499 515 604 701 31 26025 90 354 27936 28459 730 29361 917 30453 518 40 748 31187 995 32081 193 744 33787 34108 722 934 35124 201 526 36165 419 37137 484 939 39243 97 307 755

40058 894 41371 553 42212 403 685 43190 339 516 896 931 43 44870 45024 406 72 822 46294 566 630 47602 84 48034 493 539 48 73 818 908 97 49702 40 825 50022 878 51012 50 81 52022 309 759 858 53022 389 564 649 782 54482 751 55182 223 397 628 828 57622 44 58233 498 724 828 59871 916 60189 277 500 647 61055 136 62434 63488 64201 540 65672 952 66278 67016 221 711 68181 568 92 791 902 17 69808 11 955 70161 677 71064 743 46 72816 921 99 73490 74316 74 597 75275 370 519 864 76131 77133 78313 415 79226 435 932 80371 69 446 525 760 81189 913 82620 961 83289 477 84045 118 742 809 85902 78 86039 284 744 87830 88618 89259 755 91030 54 931 93499 816 94238 453 887 95034 96170 544 689 839 97815 908 98137 297 392 638 80 99485 502 837

100021 434 913 78 101909 102078 748 952 103343 104461 105313 58 642 823 107082 869 108007 293 490 109126 954 110995 111058 759 112064 537 113258 336 76 584 114364 561 781 115036 265 321 695 810 57 934 116296 385 117240 410 774 118486 612 758 119132 282 711 823 120612 50 87 121000 923 79 122196 307 457 503 677 123846 124931 125479 616 126708 996 127182 519 128482 674 129056 274 369 649 733 130007 415 16 131186 336 132051 61 134388 477 501 63 135695 136532 85 137502 749 138816 924 91 139316 48 73 466 698 140205 66 471 627 96 142147 930 143313 144743 830 145678 911 146110 542 87 646 769 897 147245 311 477 540 148126 767 149086 168 854 151039 816 69 99 152021 425 937 153071 432 520 154135 94 518 864 90 960 155255 156382 94 873 157087 158645 159092

## IV ciągnienie

### Wygrane po 125 zł.

1316 605 7286 541 8207 845 10480 652 704 11883 13778 14471 637 15965 16041 18380.

20514 927 21442 23569 25373 26427 28649 29316 30213 76 831 31433 587 32833 33628 35539 38147 213 802.

40255 321 750 42570 84 624 941 43541 44130 642 830 45738 51 46455 533 817 47041 203 50054 323 51187 435 626 52498 663 840 5463 655214 56666 840 57375 59199.

60421 61334 51 402 582 62568 64187 892 65009 258 768 66663 67652 68776 833 70147 71256 98 72271 500 74063.

77680 839 78192 79046 320 77 778 81001 553 82293 704 860 83206 86262 87978 89662 90639 91505 611 92011 249 94928 98047 100047 101767 103418 88 104814 105486 112515 949 113066.

114729 115588 641 790 116182 326 117014 118131 525 934 119549 634 120109 734 121677 123366 574 126872 129734 940 130684 131722 955 134814 135203 713 137231 455 780 138892 140285 142375 144096 145480 567 85 146195 374 147451 849 148443 520 149660 150048 238 151592.

153590 154766 155545 157503 625 158672 961

### Wygrane po 62,50 zł.

10 499 870 1265 2606 961 3607 783 4166 471 690 932 5669 6397 7177 83 785 8170 327 586 794 840 9033 479 660 740 981.

10050 175 626 11068 314 12519 759 13369 14049 71 84 317 692 804 914 15738 16029 246 385 437 17108 274 574 623 765 18450 793 19107 270 384 632.

20059 456 812 21077 94 440 524 778 916 22331 55 664 23115 23 54 563 24197 687 702 25578 667 26508 602 27602 890 28291 889 29443 729 985.

30165 224 390 31123 333 719 32895 33106 236 716 34414 540 868 35147 451 803 36377 37304 578 38987 39254

40168 486 610 862 996 41569 42166 509 805 924 43150 649 72 785 44158 623 710 816 942 45230 85 46021 123 29 58 61 649 791 47307 439 901 578 48568 609 792 49490 552 620 818 993.

50301 679 919 51482 551 722 900 58 52167 419 53381 474 881 54144 78 264 474 696 978 55258 57328 435 738 96 58425 580 84 728 823 902 84 59855.

60127 853 61117 347 544 763 62824 48 63496 512 617 775 814 32 34 64145 239 79 356 64 608 66075 627 70 67273 333 426 521 93 68270 545 622 855 69815 980.

70601 74 739 859 69 71060 439 572 72339 581 845 73081 609 74140 261 93 695 796 924 75089 115 548 721

76175 250 356 634 998 77178 260 879 49 78094 103 422 777 860 969 79348 889 907 80177 254 364 71224 604 855 82449 663 83139 212 711 851 84612 943 85318 765 73 974 86191 94 302 58 999 87206 15 605 11 785 88320 89058 915 90479 648 824 63 91056 295 368 93158 217 399 472 767 94529 838 95072 831 96090 655 97131 98781 842 99468 78 792 891 100035 101275 354 532 60. 718 932 102299 315 427 577 754 873 103216 104020 853 105234 497 745 106304 45 917 49 107000 671 789 108027 109195 295 110219 416 506 689 903 111028 804 911 112037 755 65 113494.

114516 683 115406 116120 27 366 958 59 117261 442 90 529 118104 795 98 999 119041 452 651 120004 121009 243 387 753 122026 37 318 464 663 748 911 123 888 933 124071 161 300 409 505 760 125169 389 530 800 30 126 671 797 874 127464 503 128447 578 886 129064 230 52 627 962 130470 98 698 937 131107 792 132080 926 133018 159 439 952 134065 530 135229 136417 850 965 137403 16 934 138211 989 139337 99 140744 141047 374 873 142114 88 826 143331 32 144601 6 145585 997 146470 91 665 843 970 147417 25 538 958 148182 149125 623 150361 458 580 151166 565.

152179 786 840 153346 695 724 154102 231 155010 176 816 156126 525 89 157227 677 713 158010 68 486 578 636 55 766 159324 483 840 63.



# „Oszczędność uczy myśleć o przyszłości"

**Jerzy Mariusz Taylor** 81)

# Czciciele Wotana

W pierwszym oszołomieniu Alfred nie spostrzegł nawet Anki, choć stała zupełnie blisko. zauważył ją dopiero w chwili, gdy się odezwała i dźwięk jej głosu sprawił mu niewysłowicną przyjemność.

— Jakże się panu podoba nasz Sezam? — zagadnęła.

Sezam! Głos dziewczyny przywrócił mu trzeźwość Sezam! Jakże uroczyście wymawiała tę nazwę nie mającą nic wspólnego ze współczesnością — nazwę, której brzmienie miało w sobie coś z dźwięku złota i wywoływało tęczową wizję skarbów z tysiąca i jednej nocy.

Sezam! W innych warunkach, w pełni blasku dnia, Alfred być może zbyłby swoją towarzyszkę żartobliwym słowem. Ale tu, pod ziemią, w mrokach przeraźliwej pustki, w których gubił się i rozpraszał promień latarki elektrycznej, tajemnicza nazwa bajecznego skarbca z opowieści wschodnich nabierała wyrazistości, stawała się kształtem realnym.

— Gdzie my jesteśmy właściwie? Czy to naprawdę podziemie? — spytał po to tylko, aby coś powiedzieć, aby usłyszeć dźwięk własnego głosu.

— O, tak. To loch pod pałacem, poniżej piwnicy, którą pan zna. — A tam dalej jest jezioro.

— Nie mogę go jakoś znaleźć...

Świetlna macka błądziła nieporadnie wśród przepastnej, mrocznej pustki, nie natrafiając nigdzie na żaden punkt oparcia. Mroczna głąb, w którą padał rozproszony promień latarki, strzegła zazdrośnie odwiecznej tajemnicy. A jednak musiała tu być jakaś woda Odgłosy, które słyszał stojąc na schodach, tu stały się jeszcze wyraźniejsze. Tak! Nie ulegało wątpliwości. To był szmer wody. Jakiś wartki strumień płynał gdzieś w pobliżu z dawien dawna zapewne wyżłobionym łożyskiem, aby wydostać się na zewnątrz sklepienia.

Na pozór była to jakby jednolita skała, której zwisające tu i ówdzie nacieki wapienne nadawały do złudzenia pozór stropu jaskini. Ale prześlizgający się z miejsca na miejsce promień latarki odkrywał jeden po drugim ślady pracy rąk ludzkich. Nie! To nie była skała. Najeżone koronką stalaktytów sklepienie tworzyło prawidłowe ostrołuki, poniżej których ukazywały się niewyraźne zarysy podtrzymujących je filarów.

— Ależ to ogrom! — wykrzyknął mimo woli.

Jakby w odpowiedzi, hen wysoko, u samego stropu sklepienia, zabrzmiał chór żałosnych pisków. Głosy ludzkie, a przede wszystkim światło, wywołały istny zamęt wśród rojów nietoperzy, wiszących w beztroskiej drzemce w niezliczonych załomach sklepienia. Setki ruchliwych, skrzydlatych cieni zamajaczyły w świetlistym kręgu, pełznącym leniwie po chropowatościach kamiennego stropu. Całe stada piszczących przenikliwie stworzeń zrywały się ze swych siedlisk odwiecznych i znikały w poszukiwaniu zbawczych mroków.

— Nie wiedziałam, że jest ich tu aż tyle — zauważyła Anka.

Patrzyła z zaciekawieniem, ale bez cienia odrazy. Zanadto była przyzwyczajona do widoku nietoperzy, aby miała się ich obawiać. Od wiosny przecież aż do późnej jesieni całe ich roje co wieczór szybowały nisko w parku. Nie jeden raz też zdarzyło się, że któryś, oślepiony światłem lampy, uderzył ciężko o szyby okna gajówki.

— Chciałam panu powiedzieć właśnie — dodała — że podziemie ciągnie się dalej, po za pałac. Ale ten jego ogrom to tylko złudzenie. To się tylko tak wydaje, bo i sklepienie, i ściany są czarne od starości i wilgoci. A jezioro...

— Jeszcze go nie widziałem... — wzruszył ramionami Alfred.

Dziewczyna zniecierpliwiła się.

— No, nie mógł go pan zobaczyć, bo uwziął się pan, żeby kierować latarkę tylko w górę.

Snop białego światła prześlizgnął się posłusznie w dół i w promiennym kręgu zamajaczyła nieoczekiwanie posłyskująca jak czarny marmur tafla nieruchomej wody.

— Ależ to nie jest jezioro — oświadczył Alfred z pewnym rozczarowaniem w głosie. — Chyba raczej staw.

— — zaprzeczyła Anka. -- Jezioro. Ta woda jest znacznie większa niż Dunaj. Nie przyjrzał się jej pan dokładnie.

Wypowiedziała tę uwagę tonem z lekka urażonym, jakby jego rozczarowanie zadrasnęło jej własny humor. Także pomysł! Wszystkie legendy przecież mówiły tylko o jeziorze, na którym w noc świętojańską, kiedy w lesie czerwonym płomieniem zakwitnie paproć, ukazuje się przedziwna złota kaczka, strzegąca ukrytych na dnie wody niezmierzonych skarbów.

Alfred nie słuchał już wywodów dziewczyny, bo całą jego uwagę przykuwała w tej chwili ciemna, nieruchoma powierzchnia jeziora, a raczej pewien jej punkt, na który padł jasny promień latarki. Sam nie wiedział, co go tam ciągnie. Gdyby zapytano go o to nagle, na pewno nie umiałby odpowiedzieć. Gdyby zaś na chłodno rozważył swoje postępowanie, byłby zdecydował, być może, że jest to hipnotyczny wpływ promiennego kręgu, który światło latarki wytworzyło na tafli czarnych wód.

Byłoby to jednak zbyt powierzchowne wyjaśnienie zagadki, nad którą głowiła się Anka obserwując szczególne zachowanie się młodzieńca.

— Co pan tam zobaczył, panie Alfredzie! — zawołała.

Odpowiedzi nie było. Alfred nie przyśpieszył, ale i nie zwolnił kroku. Wtedy Anka, więcej zresztą zaciekawiona niż wystraszona, pomknęła szybko w kierunku oddalającego się promienia latarki. Dopadła towarzysza w chwili, gdy zatrzymał się tuż nad brzegiem jeziora.

(D. c. n.).

# KRONIKA

Październik 23 Niedziela

Dziś: Seweryna i Romana
Jutro: Rafała Archanioła

Wschód słońca — g. 6 m. 04
Zachód słońca — g. 4 m. 01

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie z dnia 22. X. 1933 r.

Ciśnienie 768
Temperatura średnia + 2
Temperatura najwyższa + 6
Temperatura najniższa + 2
Opad 0,3
Wiatr: północno-wschodni
Tendencja barom.: wzrost
Uwagi: pochmurno.

## WILEŃSKA

### DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Jundziłła (Mickiewicza 33); S-ów Mańkowicza (Piłsudskiego 30); Chróścickiego i Czaplińskiego (Ostrobramska 25); Filemonowicza i Maciejewicza (Wielka 29); Pełkiewicza i Januszkiewicza (Zarzecze nr. 20).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

### MIEJSKA.

— **Regulacja ul. Werkowskiej.** Magistrat w tych dniach przystępuje do uregulowania przedłużenia ul. Werkowskiej na przestrzeni 160 metrów. Odcinek tej ulicy otrzyma jezdnię, krawężniki i chodniki.

### Z POCZTY.

—**Powrót dyrektora Okręgu Poczt i Telegrafów.** Dyrektor Okręgu Poczt i Telegrafów inż. Mieczysław Nowicki powrócił z podróży służbowej i z dniem 20 bm. objął urzędowanie.

### ZEBRANIA I ODCZYTY

Walne zebranie **Polskiego Katolickiego Towarzystwa Opieki nad Dziewczętami** odbędzie się we wtorek 25 bm. o godz. 17 min. 30 w pierwszym i o godz. 18 w drugim terminie w sali Towarzystwa Kredytowego m. Wilna (ul. Jagiellońska 14) bez względu na ilość przybyłych osób. Obecność członków obowiązkowa. Goście mile widziani.

### ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— **Zebranie Zjednoczenie Kolejowców Polskich.** We czwartek, 27 bm. o godz. 17 min. 30 w sali własnej przy ul. Wiwulskiego 4—4 odbędzie się zebranie informacyjne członków Zjednoczenia Kolejowców Polskich, poświęcone sprawom bieżącym z udziałem delegata Zarządu Głównego. Zarząd Okręgowy wzywa wszystkich wolnych od służby członków-Kolejowców do stawiennictwa.

— **Zarząd S. K. M. A. „Odrodzenie"** zawiadamia swych członków, że w niedzielę, 23.X br. o godz. 12 odbędzie się zebranie dyskusyjne w lokalu własnym — Uniwersytecka 7—9a. Referat na temat: „Zagadnienia etyczne w „Krzyżowcach" Szczuckiej" wygłosi ks. prof. Meysztowicz. Obecność członków konieczna. Goście mile widziani.

### RÓŻNE

— **Obniżenie taryfy za przejazdy mniejszymi taksówkami.** Została obniżona taryfa za przejazdy mniejszymi taksówkami do 60 groszy za pierwszy kilometr i po 50 gr za każdy następny.

— **Wilnianie! poznajcie Wilno!** Kto nie był w „Ustroniu" (Mickiewicza 24), niech nie omieszka odwiedzić tę restaurację. Ceny przystępne.

— **Wileńskie Tow. Farmaceutyczne** podaje do wiadomości, iż zgodnie z rozporządzeniem Min. Opieki Spol. z dnia 24.VI. 1938 r. ogłoszonym w Dz. Ust. Rzplitej P. Nr 58 z dnia 11.VIII. 1938 r., poz. 454 — apteki dyżurne będą pobierały 1 złoty za każdą jednorazową ekspedycję nocną, poczynając od 1 listopada 1938 r.

### NADESŁANE

— **Władzio Zwirlicz w Wilnie.** Wielkie zainteresowanie wzbudzają występy jasnowidza Wł. Zwirlicza, który produkuje się w Restauracji „Zacisze".

Władzio Zwirlicz pozostaje w Wilnie tylko do końca bm. i przyjmuje w hotelu Bristol od godz. 3 do 7 po poł.

## NOWOGRÓDZKA

— **PODZIĘKOWANIE. Wszystkim, którzy w tak bolesnej dla nas chwili okazali współczucie i wzięli udział w pogrzebie najukochańszego naszego synka — składamy tą drogą serdeczne Bóg zapłacić.**

**Nowogródek, 18 X. 38 r.**

**Teresa i Antoni Jaśniewiczowie.**

— **Ciężka droga do przytułku.** Anna Łazar ze wsi Rutkowicze, gm. korelickiej, po mozolnym odpracowaniu na ojcowiźnie kilkudziesięciu dobrych lat, przyszła w ub. poniedziałek do Nowogródka z zamiarem ulokowania się w przytułku. W domu rodzinnym jest źle, niedostatek, bieda, a starowina pracować już nie może, bo nawet palce zesztywniały. Jest kaleką. Jedyne więc wyjście — to przytułek. Ale jak się dostać do tego przytułku? Powiedzieli mądrzy ludzie, że najpierw trzeba się wystarać o świadectwo lekarskie. Z tym poszło dość łatwo. Ale bez podania do przytułku nie przyjmują, a bezpłatnie nikt nie chce pisać podania i w ogóle nie wiedziała gdzie to się pisze takie podania. Wreszcie chodząc tak po mieście spotkała się z pokątnym doradcą. Ten zabrał od niej świadectwo lekarskie i dwa złote, obiecując solennie sprawę załatwić, wskazał nawet swój adres. Jednakże więcej go i nie ujrzała. Przez cztery dni napróżno szukała go, utrzymując się z żebraniny, aż zabłądziła do komisariatu i opowiedziała swoją biedę. Tylko, że nie ma na to świadków. To też nie wiadomo jak długo będzie jeszcze błądzić zanim traf do... przytułku.

## LIDZKA

— **Mroki na stacji autobusowej.** Wzmożony ruch autobusowy spowodował, że w Lidzie wybudowano specjalną stację, przy której mają również swój postój ogromne nowoczesne autokary. Dziennie przez stację autobusową przewija się przeciętnie 60 samochodów, odchodzących i przychodzących z różnych kierunków. Ruch na stacji autobusowej jest dość znaczny przez cały dzień bez przerwy mniej więcej do g. 20.30.

Dzień jednak jest już zbyt krótki, a elektrownia żałuje światła, to też na stacji autobusowej panuje mrok. Właściwie ostatnio jakoś cała Lida pogrążyła się w ciemnościach. Nieliczne latarnie na ulicach mają tak słabe żarówki, że w promieniu dziesięciu kroków od słupa już ciemno. Fakt ten nie idzie w parze z zapowiedzią, że z chwilą rozszerzenia elektrowni „Lida się oświeci". Jak dotąd bez rezultatu.

— **KRADŁ WOZY I TRAFIŁ DO KOZY. Okoliczne wioski zaczęły się skarżyć, że nieznani sprawcy kradną wozy. Robią to przy tym tak sprytnie, że nie pozostawiają po sobie żadnych śladów. Energiczne dochodzenie wykryło, że sprawcą tych kradzieży był zawodowy złodziej Zygmunt Kundzier z kol. Jodki pod Lidą, który do kradzieży przyznał się. Decyzją Sądu Grodzkiego w Lidzie Kundziera osadzono w więzieniu. Znalezione u niego dwa wozy oddano poszkodowanym.**

— **PRZYŁAPANIE DEZERTERA. Przodownik policji Ludwik Szpinalski z kom. Lida, będąc na nocnym patrolu w dzielnicy Wyzwolenie, zatrzymał osobnika, który wydał mu się podejrzany. Okazało się, iż jest to Walenty Wołkanowski z pow. wołożyńskiego, który odbywał powinność wojskową w miejscowym pułku w Lidzie. Wołkanowski chciał zbiec z wojska. Dezerter został zatrzymany i odstawiony do żandarmerii.**

— **„Bławat Poznański" A. Miśkiewicz** Lida, ul. Suwalska (w lokalu dawnych jatek miejskich na rynku). Wielki wybór towarów. Ceny niskie i stałe. Obsługa szybka i fachowa.

## BARANOWICKA

— **Koncentracja przedwyborcza OZN w Baranowiczach.** Władze okręgowe woj. nowogródzkiego OZN zapowiedziały na dzień 30 bm. koncentrację członków i sympatyków OZN w Baranowiczach z terenu powiatów: baranowickiego, stołpeckiego, nieświeskiego i część nowogródzkiego. Spodziewany jest zjazd co najmniej kilku tysięcy osób. Uczestnicy koncentracji otrzymują zniżki kolejowe w wysokości 50 proc. w obie strony.

— **„Na Zaduszki do Wilna"** pod takim hasłem miejscowy „Orbis" organizuje pociąg popularny z Baranowicz do Wilna. Odjazd 1 listopada o godz. 8 rano — powrót z Wilna 3 listopada. Cena biletu w obie strony zł 7.20. Bilety nabywać można w „Orbisie" w Baranowiczach, ul. Ułańska 11 do dnia 28 bm.

## NIEŚWIESKA

— **P. W. K.** Przez długi okres czasu przysposobienie wojskowe kobiet na terenie powiatu nieświeskiego nie przejawiało żywszej działalności. Obecnie na czele tej organizacji stanęła p. Helena Filcerowa. Żywimy nadzieję, że postawi ona organizację na odpowiednim poziomie.

# Po co p. wiceprezydent ukrywał nadużycie podwładnego?

## Pińska sensacja przed sądem w Wilnie

**W swoim czasie w Pińsku wiele hałasu narobiła sprawa wiceprezydenta tego miasta Felzena, osk. o ukrywanie przed władzami nadużycia pieniężnego, którego się dopuścił poborca miejski w Pińsku.**

**Na rozprawie Adolf Felzen nie przyznał się do winy. Twierdził on, że prezydent Ołdakowski, przed wyjazdem na urlop, wiedział już o fakcie nadużyć. Ponieważ przyrzeczono mu, że defraudant zwróci przywłaszczone pieniądze i dopiero wówczas można go będzie oddać w ręce sprawiedliwości, nie meldował o tym fakcie na razie władzom śledczym.**

**Sąd pierwszej instancji skazał Felzena za nieumyślne ukrywanie przestępstwa przed władzami śled. na 3 mies. aresztu.**

**Od tego wyroku apelowali zarówno prokurator, jak i skazany. Wczoraj sprawa ta znalazła się na wokandzie Sądu Apelacyjnego w Wilnie.**

**Obrońca, adwokat Badian z Pińska, przedstawił sądowi tło zajścia, prosząc o uniewinnienie Felzena. Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok pierwszej instancji, co do wysokości kary, zawieszając jednak jej wykonanie. (c).**

## WOŁOŻYŃSKA

— **KRADZIEŻ BIŻUTERII. W m-ku Iwieniec Sobolewska Apolonia dokonała kradzieży biżuterii swojej gospodyni. Skradła złoty zegarek, pierścionek, broszkę złotą, 10 rub. ros. w złocie i kilka monet polskich. Policja rzeczy skradzione odnalazła i zwróciła poszkodowanej.**

— **Wojskowe objazdowe kino DOK III.** W bieżącym miesiącu objazdowe kino wojskowe DOK III odwiedziło kilkanaście miejscowości, jak Wołożyn, Traby, Wiszniew, Wołma itd., wyświetlając kilkanaście krótkometrażowych filmów.







## Giełda zbożowo-towarowa i lniarska w Wilnie

z dnia 22 października 1938 r.

**Ceny za towar średniej handlowej jakości, za 100 kg. parytet Wilno, przy normalnej taryfie przewozowej (len za 1000 kg f-co wag. st. zał.) Ziemiopłody — w ładunkach wagonowych, mąka i otręby — w mniejszych ilościach. W złotych:**

| Towar | | |
|---|---|---|
| Żyto I stand. 696 g/l | 15.— | 15.50 |
| „ II „ 670 „ | 14.50 | 15 — |
| Pszenica I „ 748 „ | 20.50 | 21.— |
| „ II „ 726 „ | 19 50 | 20.— |
| Jęczmień I „ 678/673 „ (kasz.) | — | — |
| „ I „ 649 „ „ | — | — |
| „ III „ 620,5 „ (past.) | 14.75 | 15.25 |
| Owies I „ 468 „ | 15 75 | 16.25 |
| „ II „ 445 „ | — | — |
| Gryka „ 630 „ | 17.50 | 18.— |
| „ „ 610 „ | 16.75 | 17 25 |
| Mąka żytnia gat. I 0—50% | 29.25 | 29.75 |
| „ „ „ I 0—65% | 26.25 | 26.75 |
| „ „ „ II 50—65% | — | — |
| „ „ razowa do 95% | 20.25 | 20.75 |
| Mąka pszen. gat. I 0—50% | 40 — | 40.75 |
| „ „ „ I-A 0—65% | 38 75 | 39.25 |
| „ „ „ II 30—65% | 32.50 | 33.— |
| „ „ „ II-A 50—65% | 26.25 | 27.— |
| „ „ „ III 65—70% | 20 50 | 21.— |
| „ „ pastewna | 16.— | 17.— |
| „ ziemniaczana „Superior" | — | — |
| „ „ „Prima" | — | — |
| Otręby żytnie przem. stand. | 8.75 | 9.25 |
| Otręby pszen. śred. przem. stand. | 10 — | 10.50 |
| Wyka | — | — |
| Łubin niebieski | 8 25 | 8 75 |
| Siemię lniane b. 90% f-co w. s. z. | 44 50 | 45.25 |
| Len trzepany Wołożyn | 1560.— | 1600.— |
| „ „ Horodziej | 1840.— | 1880.— |
| „ „ Traby | 1560 — | 1600.— |
| „ „ Miory | 1320.— | 1350.— |
| Len czesany Horodziej | 2110.— | 2150.— |
| Kądziel horodziejska | — | — |
| Targaniec moczony | 680.— | 720.— |
| „ Wołożyn | 850 — | 890.— |

## RADIO

NIEDZIELA, dnia 23 października 1938 r.

7.15 Pieśń poranna. 7.20 Koncert poranny. 8.00 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi. 8.45 Program na dzisiaj. 8.50 Wiadomości rolnicze. Tr. do Baranowicz. 9.00 Gra kapela wiejska „Kaskada". 9.15 Specjalny udział Polski w nowej krucjacie misyjnej — odczyt. 9.25 Regionalna transmisja z Żyrardowa. 10.00 Transmisja uroczystego nabożeństwa z Bazyliki Wileńskiej z okazji przeniesienia relikwii św. Andrzeja Boboli. Po nabożeństwie muzyka z płyt. 11.45 Nasz program literacki w sezonie jesienno - zimowym. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Poranek symfoniczny. 13.00 „Życie literackie Wilna" — felieton Teodora Bujnickiego. 13.10 Muzyka obiadowa. 14.40 W świecie przyrody: „Piaski wielkich pustyń" — pog. St. Łapińskiego Tr. do Baranowicz. 14.50 Muzyka z płyt. 15.00 Przemówienie prezesa rady ministrów gen. Dr Felicjana Sławoj Składkowskiego. Transmisja z Turka. 15.30 Audycja dla wsi. 16.30 „Popołudnie speakera" — zapowiada Lech Beyner 16.50 „Pamiętne dni wileńskie 1918 roku" — pogadanka Dr Waleriana Charkiewicza. 17.00 Tygodnik dźwiękowy. 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie. Około 18.25 W przerwie: Chwila Biura Studiów. 19.30 „Wieczór panieński"—audycja słowno muzyczna 20.10 Wileńskie wiadomości sportowe. 20.15 Przegląd polityczny. 20.25 Przerwa. 20.30 V. Koncert światowy (Tr z centr. i rozgł. regionalnej Radio-Kanada). 21.00 Dziennik wieczorny. 21.10 Tr. fragm. międzynarodowego meczu piłkarskiego Polska — Norwegia 21.45 Zbiorowe wiadomości sportowe. 22.00 Chór KPW pod dyr. Adolfa Czernawskiego. 22.20 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty.

**PONIEDZIAŁEK, dn. 24 października 1938 r.**

6,57 — Pieś poranna. 7.00 — Dzienik poranny. 7,15 — Muzyka z płyt. 8.00 — Audycja dla szkół. 8.10 — Program na dzisiaj. 8,15 — Muzyka poranna. 8.45 — „Powracamy do zdrowia" — audycja w opr. dr. A. Harasiwskiego. 9,00 — Przerwa.

11.00 — Audycja dla szkół. 11,15 — Koncert symfoniczny. 11,57 — Sygnał czasu i hejnał. 12.03 — Audycja południowa. 13.00 — Audycja dla kupców i rzemieślników. 13,30 — „Rytm" — audycja muzyczna dla liceów. 14,00 — Przerwa.

15.00 — Teatr Wyobraźni dla młodzieży: „Ania pozostaje na Zielonym Wzgórzu". 15.30 — Muzyka obiadowa w wyk. Orkiestry Rozgł. Wil. 16.00 — Dziennik południowy. 16.05 — Kronika naukowa. 16.30 — „Sylwetki kompozytorów polskich". 1730 — Litwa współczesna — reportaż. 17.45 — Muzyka z płyt. 17.50 — Emocja w sporcie — felieton. 18.00 — Wileńskie wiadomości sportowe. 18.05 — Kwadrans fortepianu. 18,20— „W dalekim Głębokiem" — pog. Kazimierza Leczyckiego. 18,30 — Audycja Junackich Hufców Pracy. 19,00 — Koncert rozrywkowy. 20.35 — Audycje informacyjne. 21.00 — Józef Marx: Trio Fantazja. 21,40 — Nowości literackie. 22,00 — Skrzynka ogólna prowadzi Tadeusz Łopalewski. 22.10 — Gra orkiestra Roberta Renarda z udz. Chóru Dana. 23.00 — Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23,05 — Zakończenie programu.





## Nieudane włamanie

**Policja zatrzymała Bronisławę Misurę (Saska Kępa 6) oraz Edwarda Duszyskiego (Połocka 42), którzy „diamentem" usiłowali wykroić szybę wystawową w sklepie Jana Bielawskiego przy ul. Tatarskiej 1, w celu okradzenia magazynu. (c)**

## „Dwie kobiety"



Dwie znane gwiazdy filmowe — Irena von Meyendorff i Olga Czechowa — których fotografię widzimy wyżej, kreują główne role, jako matka i córka, w najnowszym filmie „Dwie kobiety".

### Towarzystwo
# Kursów Technicznych
### w Wilnie

Prowadzi następujące kursy: 1) Pomocników m erniczych 6 i pół . es., 2) Dozorców drogowych — 6 i pół mies., 3) Dozorców me lioracyjnych — 6 i pół mies., 4) Radio i Elektrotechniczne 5 i 7 mies., 5) Techniczno-Kreślarskie — 6 i pół mies., 6) Samochodowe i motocyklowe z warsztatami 2 mies., 7) Korespondencyjne w dziale budowlanym i drogowym o poziomie średnim. Informacyj udziela i padania przyjmuje kancelaria kursów w godz. od 17 do 19, Wilno, Holendernia 12, gmach Państwowej Szkoły Technicznej, tel. 171.

## BILANS
### Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego S. A.
na 30 września 1938 r.

AKTYWA: Kasa i sumy do dyspozycji zł 493.707.05; Waluty zagraniczne zł 7.354.56; Papiery wartościowe zł 1.005.538.14; Papiery wart. ust. kapit. zapas. zł 64.480; Udziały konsorc zł 50.000; Banki krajowe zł 22.297.56; Banki zagraniczne zł 16.887.21; Dyskonta zł 4.735.23 39; Protesty zł 178.608.11; Kredyty w r-kach bież. zł 4.548.390.10; Pożyczki termin. zł 1.054.800 52; Kredyty akcept. i rembury. zł 16.000; Nieruchomości zł 1.153.424.02; Różne rachunki zł 119.839.64; Rachunki wyrównawcze zł 297.903.22; Suma bilansowa zł 13.764.666.52; Dłużnicy z tyt. gwarancji zł 994.292.30; Inkaso zł 2.151.976.92.

PASYWA: Kapitał zakładowy zł 2.500.000; Kapitały rezerwowe zł 1.7.908.81; Fundusz amortyz. nieruchomości zł 24.796.02; Wkłady zł 5.811 430.33; R-ki bież. zł 254.056.19; Różne natychmiast płatne zobowiązania zł 27.957 04; Banki krajowe zł 1.017.289.95; Banki zagraniczne zł 6.035.55; Redyskonta weksli zł 3.072.520; Zobowiąz. z tyt. kred. akcept. i rembury. zł 16.000; Różne r-ki zł 211.573.45; Rachunki wynikowe zł 695.099.18; Suma bilansowa zł 13.764.666.52, Zobowiąz. z tyt. udziel. gwarancji zł 994.292.30; Różnica za inkaso zł 2.151.976.92.

# Przetarg

Dyrekcja Zakładu Oczyszczania Miasta Zarządu Miejskiego w M. St. Warszawie. ogłasza przetarg ofertowy, nieograniczony, na dostawę 15.000 kóp rózg brzozowych na mioły.

Warunki techniczne, ściśle według których winny być dostarczone rózgi, warunki przetargu, oraz wszelkie informacje otrzymać można w Dziale Zakupów Zakładu Oczyszczania Miasta — ul. Karowa 3, w godzi nach od 8 do 12.

Oferty, odpowiadające wymaganiom przepisów przetargowych ogłoszonych w Dzienniku Ustaw R. P. Nr 13, z dnia 26. II. 1937, z dołączeniem kwitu na złożone wadium w wysokości 2% ogólnej sumy oferowanej, w kopertach zalakowanych, bez znaków firmowych, z napisem: „Oferta na dostawę rózg brzozowych na mioły", składać należy w Biurze Z. O. M. ul. Karowa 3, w terminie do dnia 8 listopada 1938 r. do go. 10-ej.

Dyrektor
(Inż. K. MEYER)

Numer akt: I. Km. 443/38. r.

# Obwieszczenie
### O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Słonimie I-go rewiru Jan Pyszkowski, mający kancelarię w Słonimie, ul. Kościuszki Nr. 8 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 listopada 1938 r. o godzinie 12 w Słonimie przy ul. Albertyńskiej Nr. 36 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Cali Gordona, składających się ze zrębu drewnianego na dom mieszkalny bez dachu, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.000.—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 21 października 1938 r.

Komornik
Jan Pyszkowski.

Sygnatura 691/38 r.

# Obwieszczenie
### O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowogródku, I rewiru, Antoni Birula, mający kancelarię w Nowogródku, ul. 3 maja Nr. 4, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 listopada 1938 r. o godz. 9. w maj. Janowszczyzna, gm. Zdzięcioł, odbędzie się I. licytacja ruchomości, należących do Lucjana Bochwica, składających się z 10.000 klg. tiubnu z koniczyną, oszacowanych na sumę zł. 660.—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 7 października 1938 r.

Komornik
Antoni Birula.







## Nieświeskie

**Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo - Handlowa** z odpow. udziałami w Nieświeżu, tel. 69. oddziały: w Klecku i Snowie. Zakupuje: wszelkie ziemiopłody — trzodę chlewną — bydło. Sprzedaje: maszyny i narzędzia rolnicze — nawozy sztuczne — artykuły — budowlane.

**Komunalna Kasa Oszczędności** pow. nieświeskiego w Nieświeżu, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

**CHRZEŚCIJAŃSKI BANK LUDOWY** w Nieświeżu jest najstarszą instytucją kredytową w powiecie. Wydaje pożyczki członkom, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

**Z powodu wyjazdu** okazyjnie do sprzedania od zaraz w centrum powiatowego miasta Nieświeża w woj. nowogródzkim nowy murowany dom jednopiętrowy, 20 pokojowy kryty blachą wraz z piekarnią, przygotowaną do urządzeń mechanicznych, posiadającą stałą i liczną klientelę. Obok domu murowany obszerny śpichrz. Cena przystępna. głaszać się na adres: Ch. Berezin — Nieśwież, ul. Wileńska 44.

**Jan Giedroyć-Juraha** — „Warszawianka". Nieśwież, ul. Wileńska 34. Sprzedaż owoców południowych i delikatesów.

## BARANOWICKIE

**MŁODSZA PANIENKA** poszukuje pracy w gospodarstwie lub w sklepie. Włada językiem niemieckim. Laskawe oferty: Baranowicze, ul. Mościckiego Nr 20. Zofia Sokolnicka.







## Kupno i sprzedaż

**SUKA** bokserka do sprzedania. Tamo. Wielka 4 m. 1.

**OŚRODEK** majątku sprzedam 9 ha sadu owocowego, 4 ha ogrodu warzywnego razem żywy i martwy inwentarz, z całym umeblowaniem mieszkaniowym. Dowiedzieć się: poczta Postawy, skrytka Nr 45.

**SPRZEDAŻ MEBLI.** Wzorowe warsztaty stolarskie polecają komplety 1) jadalnię, orzech z dębem; 2) sypialnię jesionową; 3) kuchnię — modele z 1938 roku i różne inne meble. W Wilnie urządzono 35 pokoi kompletnie. Raty dopuszczalne. Wilno. ul. Subocz Nr 19.

**OKAZYJNIE** sprzedam futro damskie (prawie nowe) bardzo eleganckie. Oglądać w godz. od 10 do 5. Ul. Pańska Nr 7 m. 2 (Łukiszki).

**DOMY, MAJĄTKI,** ośrodki, młyny i place w śródmieściu i na przedmieściach — poszukiwane. Nabywcy solidni. A także są do sprzedania w cenie od 2.000 do 600.000 zł i wyżej. Instytucje, firmy i osoby p-dające nieruchomości do sprzedania, lub chcące nabyć, proszeni są o zgłaszanie się: B. Wojtkiewicz, ul. Mickiewicza Nr 35 m. 37. Telefon 29-01.

**PRZEGNÓJ** do sprzedania, do sadzenia drzewek i nawożenia do sadów i ogrodów z dostawą na miejscu. Ul. Sołtańska Nr 4. Ogrodnictwo.

**SZCZENIĘTA** foksteriery i pudelki rasowe do sprzedania. Ul. Brzeg Antokolski Nr 24 m. 1.

**DUBELTÓWKĘ** kupię okazyjnie w dobrym stanie. Zgłoszenia: ul. Zawalna 16—1. Telefon 987.

**DO SPRZEDANIA** okna inspektowe. Ul. Ogórkowa Nr 4.

## PRACA

**AGENTÓW** chrześcijan do sprzedaży narzędzi rolniczych po wsiach poszukuje „Zniwo" Lwów, Kuszewicza.

**CHRZEŚCIJAŃSKA** firma poszukuje agentów do sprzedaży narzędzi domowo-rolniczych po wsiach. Wysoki zarobek zapewniony. Zgłoszenia: Lwów 23, skrytka 5.

**WYCHOWAWCZYNI** obowiązkowa praktyczne gospodarstwo domowe, skromnych wymagań, szuka posady. Wilno, ul. Śniegowa 30—6. Jugielewiczówna.

**BIURO POŚREDNICTWA PRACY** dla Kobiet, Pol. Kat. T-wo Op. nad Dziewczętami poleca: Nauczycielki, wychowawczynie, bony, pielęgniarki, krawcowe, ekspedientki itp. oraz służbę domową i pensjonatową wszelkiego rodzaju. Gimnazjalna 4. Czynne od g. 10—3.

## Nauka i Wychowanie

**KURSY KREŚLEŃ TECHNICZNYCH** inż H. Gajewskiego, prywatne, roczne, korespondencyjne. Warszawa 22, Przemyska 11-a. — Wydziały: maszynowy, budowlany, miernic-zo-drogowy. Opłata 15 zł. miesięcznie. — Programy wysyłamy bezpłatnie.



## Stołpeckie

**KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI** pow. stołpeckiego w Stołpcach (ul. Piłsudskiego 8) istnieje od roku 1927. Wkłady oszczędnościowe wynoszą ponad 300 tys. zł. K. K. O. przyjmuje wkłady od 1 złotego.

**SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO - HANDLOWA** w Stołpcach, Plac Kościelny 2 tel. 71 Sprzedaje: nawozy sztuczne, maszyny, narzędzia rolnicze i galanterię żelazną, artykuły spożywcze, i kolonialne, nasiona zbóż, materiały opałowe i budowlane, meble oraz prowadzi komisową hurtownię soli.

Skupuje: — zboże wszelkich rodzajów oraz trzodę chlewną.



## LEKARZE

DR MED. JANINA
**Piotrowicz Jurczenkowa**
ordynator szpitala Saw.cz.
Choroby skórne, weneryczne i kobiece
ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-60.
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR MED.
**J. Anforowicz-Szczepanowa**
choroby skórne, weneryczne, kobiece.
Przyjmuje w go... 8—9. 12 -1 i 4—7.
Zamkowa 3 m. 9.

DOKTÓR MEDYCYNY
**Cymbler**
Choroby weneryczne, syfilis, skórne i moczopłciowe
POWRÓCIŁ
ul. Mickiewicza 12 (róg Tatarskiej), tel 15 64,
Przyjmuje od g. 8—2 i 5—8.

DOKTÓR
**Wolfson**
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Wileńska 7, tel. 10.67. Przyjmuje od godz. 10—12 i 5—7 wiecz.

## AKUSZERKI

AKUSZERKA
**Maria Laknerowa**
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1—3, róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

## LOKALE

**POSZUKUJĘ** na zimę pokoju z utrzymaniem etc. na wsi, we dworze, niedaleko Wilna. Ciepłego, suchego, tanio. Oferty: Wilno, Tartaki 26 m. 3 Nauczycielka.

**POKÓJ lub DWA** do wynajęcia z niekrępującym wejściem i wygodami. Zarzeczna Nr 17 m. 6 (wejście frontowe).

**MIESZKANIE** 2 lub 3-pokojowe, słoneczne i ładne do wynajęcia. Biały Zaułek 10—1.

**LOKAL** 4-pokojowy na biuro — wolny od 1 stycznia 1939 r. przy ul. Mickiewicza Nr 12. O warunkach dowiedzieć się w cukierni B. Sztralla.

**URZĘDNIK** kolejowy poszukuje natychmiast mieszkania 2 pokoje z kuchnią. Oferty do Administracji „Kurjera Wileńskiego" pod „Urzędnik".

## RÓŻNE

**SKÓRY** surowe wszystkie skupujemy. **FUTRA** wszelkie dostarczamy — naprawiamy — modernizujemy. **garbujemy — farbujemy.** Prowincja pocztą. Ilustr. Katalog 32. str. 25 gr. znaczkami. Przedstawicieli — skupujących — poszukujemy. **oPlska Centrala Skór i Futer Sp. z o. o.** w Poznaniu, Focha 27.

**PIĘĆDZIESIĘCIOLETNI** inżynier, w Przemyśle ciężkim, poślubi zrównoważoną, z towarzystwa. Oferty z fotografią: G. Brych, Katowice, Mielęckiego 3.

**SAMOTNA,** w średnim wieku, posag 20.000 złotych, poślubi skromnego. Oferty do: G. Brych, Katowice, Mielęckiego 3 pod „byt".

**DWUDZIESTOCZTEROLETNIA,** przystojna, kupcowa, 32.000 posag, poślubi najchętniej samodzielnego. Oferty z fotografią: G. Brych, Katowice, Mielęckiego 3.

**W MOŁODECZNIE** potrzebna jest **hurtownia** chrześcijańska art. spożywczych i innych, rozwój hurtowni zapewniony, potrzebny kapitał na uruchomienie- 50.000 zł. Informacji udzieli prezes Stow. Kupców Polskich w Mołodecznie p. J. Letachowicz.

**NAJRADYKALNIEJSZY** środek dla cierpiących na najbardziej zastarzałą i najwięks PRZEPUKLINĘ, gdy nawet operacja i opaski różnych zagranicznych specjalistów nie pomogły oraz wszelkie fałszywe wynalazki nie poskutkowały usuwa jedynie specjalista z długoletnią praktyką dla cierpiących na rupturę za pomocą mojego opatentowanego bandaża Nr 12, który przynosi prawdziwą pomoc męczonym i kobietom. S. KON, Warszawa, Sosnowa 13. PROSPEKTY na żądanie bezpłatnie. Przestrzegam przed naśladownictwem mojego środka przez fałszywych specjalistów. Kto zupełnie już stracił nadzieję, znajdzie u mnie prawdziwą pomoc.

Zdrowe drzewka i krzewy owocowe zakwalifikowane przez Izbę Rolniczą poleca
**CENTRALA ZAOPATRZEŃ OGRODNICZYCH wł. J. i J. KRYWKO**
Wilno, ul. Zawalna 28 m. 4. tel. 21-48.


REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno I
Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Wileńska 42, tel. 96; Brześć n/B.. ul. Pierackiego 19, tel. 224; Pińsk, Dominikańska 40.
Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Emili Plater 44, Równe—3 Maja 13, Wołkowysk—Brzeska 9/1

CENA PRENUMERATY
miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju —3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50. na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr. drobne 10 gr za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych" nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależny jest tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 20.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40 Uocz. u E. Kollarzewskiego, Wileńska 11

Redaktor odp. Zbigniew Cieślik